Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 12. | **BYDGOSZCZ, czwartek dnia 16 stycznia 1930 r.** | **Rok XXIV.**

Właściwa linja.

Doznał zawodu, kto wierzył, że premjer Bartel wywiesi w Sejmie białą chorągiew, znak poddania się przedmajowym nastrojom i stosunkom. Stanął natomiast nowy premjer przed przedstawicielstwem narodu z hasłem wspólnego wysiłku około rozwiązania fundamentalnych zagadnień państwowych. W wyciągniętej do Sejmu, rządowej ręce znikł drażniący lont i zajaśniała oliwna różdżka pokoju.

Premjer Bartel stwierdził, że zamierza i pragnie połączonem ramieniem rządu i sejmu **wydobyć państwowe kolisko z politycznego bezdroża i gospodarczej mielizny.**

O ile idzie o część polityczną jego programu, wysunął wśród innych kwestyj dwie najważniejsze, a to: naprawę konstytucji i oczyszczenie usprawnionej administracji państwowej z czerwu partyjnictwa.

Co do naprawy konstytucji nie podał premjer Bartel nawet szkicu zmian. Rzucił tylko ich wytyczne, a to: „dalsze wzmocnienie władzy wykonawczej i uniezależnienie jej codziennej działalności od nieobliaczalnej fluktuacji naszych stosunków politycznych". Owo ograniczenie się do ogólnego rzutu w kwestji dziś dominującej, nie może iść na karb złej woli czy ostrożności premjera Bartla, insynuowanej mu równocześnie przez organ poznańskiej endecji i bliskie nam zresztą chadeckie pismo krakowskie. Sprawiedliwość nie pozwala zapominać, że **dzisiejszy premjer zastał po swoim poprzedniku konstytucyjną próżnię.** Wszak premjer Świtalski prawie się tem chełpił, że gabinet jego, naciskający tak na Sejm i opinję publiczną, sam się problemem naprawy konstytucji oficjalnie nie zajmował.

Może premjer Bartel posiadać własny pogląd na tę sprawę, nabyty za dawniejszych czasów kilkakrotnego szefostwa w rządzie, nie miał jednak absolutnie czasu poglądu tego uzgodnić z obecnym gabinetem, a tem samem nie mógł już dziś kreślić choćby ważniejszych tylko szczegółów. I nie w ich chwilowym braku leży wątpliwość powodzenia, ile w doborze ministra spraw wewnętrznych, który z racji piastowanego resortu będzie tu miał najważniejsze słowo do powiedzenia, a który musiałby być zaiste talentem nadzwyczajnym, by praktyką administracyjną zastąpić wiedzę prawniczą, nabywaną mozolnemi studjami, a tak przydatną przy rozwiązywaniu konstytucyjnego problemu, owego pnia, z którego rozgałęziają się inne działy prawa w państwie.

Z ducha przemówienia premjera Bartla wieje natomiast pocieszająca pewność, że **obrady nad rewizją konstytucji toczyć się będą w nieskrępowanej atmosferze,** że jakkolwiek podstawą narad będzie projekt, wypracowany przez prorządowy klub sejmowy, na projekcie tym nie zaciąży więcej opancerzona pięść autorów, którzy składając go ongi, butnie oświadczyli, że jednej litery nie pozwolą w nim zmienić.

Zapowiedział także prem. Bartel **bezpartyjność administracji.** Stwierdził, że: „jedynie fachowo i sprawnie funkcjonująca administracja, pozbawiona tendencji popierania poszczególnych stronnictw politycznych, nie wmięszana w wir walk partyjnych, zdolną jest do pełnienia swego szczytnego i wyjątkowo odpowiedzialnego w państwie „zadania".

W administracji polskiej zakorzeniło się — dzięki rozwielmożnieniu wpływów i nacisków partyjnych — **tyle zła, tyle przylgnęło śmiecia, że za zapowiedzią premjera pójść powinny błyskawiczne czyny.** Tembardziej, że po przewrocie majowym zmieniły się tylko szkodliwe osoby i systemy, eksploatujące powagę i władzę naszej młodej administracji.

Premjer Bartel czuje za sobą nieumniejszoną siłę, stworzoną przez przewrót majowy. Powiedział otwarcie posłom, że nie oni, lecz rząd miał do wyboru wojnę lub pokój. I wybrał drugi. **Od sejmu teraz zależy, by pokojową platformę umocnić i rozbudować, by nadarzającą się konjunkturę wyzyskać dla państwowego dobra i podniesienia parlamentarnego autorytetu.** Uchroni to Polskę w przyszłości od rozgrywki, której byliśmy tak bliscy, a „której skutków w dalszym przebiegu naszych dziejów" premjer nie chciał przesądzać.

Szczerem i męskiem wystąpieniem w sejmie dowiódł prem. Bartel, że nie da sobie narzucić „roli dowódcy bataljonu rezerwy, który ma obsadzić i umocnić pozycje, zdobyte przez rządy szturmowej kompanji dra Świtalskiego". Roli, sądzonej mu przez warszawski „Dzień Polski" i inne samolubne organa konserwatywne oraz monarchistyczne i faszystowskie organizacje.

Podtrzymać premjera Bartla na zajętej linji jest obowiązkiem całej demokracji polskiej. **(ab).**

Dr. Schacht musiał złożyć broń.

Ale wystąpienie jego przyniosło rządowi Rzeszy i tak już wiele szkód.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 1. Według ostatnich wiadomości z Hagi został po bardzo burzliwych zajściach załagodzony incydent z dr. Schachtem. Prezes Banku Rzeszy oświadczył mianowicie, że mimo tego, iż pozostaje przy swojem zdaniu, gotów jest jako obywatel niemiecki **podporządkować się poleceniu wydanemu ze strony rządu Rzeszy. Wobec tego należy uważać sprawę haską za załatwioną** oraz przystąpienie Banku Rzeszy do międzynarodowego banku dla spłat reparacyjnych za dokonane. Dr. Schacht mógł się niewątpliwie zorjentować, że wobec jednolitego frontu delegatów mocarstw wierzycielskich oraz wobec ostrej fali protestów wewnątrz Niemiec, nie będzie mógł utrzymać swojego wysuniętego stanowiska.

Należy przytem zaznaczyć, że szerokie masy mieszczan niemieckich, nie orjentujących się wogóle w zagadnieniach polityki i w sprawach gospodarczych, przyklasnęły poczynaniom dr. Schachta, uważając go za dzielnego Niemca, który pierwszy powiedział koalicji, że Niemcy nie będą mogły i nie chcą płacić. Z tego widać, jakie szkody wyrządziło psychicznie (duchowo) wystąpienie prezesa Banku Rzeszy, pomijając osłabienie przez dr. Schachta i tak już niezbyt wielkiego autorytetu rządu w Niemczech.

B.

Amerykanie przystąpią chętnie do banku reparacyjnego.

Haga, 14. 1. (PAT) Przewodniczący komitetu organizacyjnego banku wypłat międzynarodowych Reynold złożył wizytę delegacjom państw wierzycielskich i oświadczył im oficjalnie, że banki amerykańskie podpisały wyznaczony im udział w banku międzynarodowym. Koła zainteresowane przyjęły tę wiadomość z wielkiem zadowoleniem.

Otwarcie izb francuskich.

(Własna służba telegr. „Dz. Bydg.")

Paryż, 15. 1. W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie obu izb parlamentu francuskiego. Na posiedzeniu izby deputowanych wybrany został ponownie na marszałka izby dotychczasowy marszałek Bouisson. Na posiedzeniu senatu oświadczył senator, prezydjujący z racji swego wieku, że **druga konferencja haska zapewnia Francji pokój i bezpieczeństwo,** za któremi tęskni naród francuski. W senacie wyborów na marszałka nie dokonano, a ograniczono się do wyznaczenia członków komisji, badającej ważność mandatów. **W.**

O siedzibę banku międzynarodowego.

Socjaliści szwajcarscy chcą pozbawić kraj swój tej wielkiej instytucji. — Niemcom byłaby bardziej na rękę Bruksela.

Haga, 14. 1. (PAT). Co się tyczy banku wypłat międzynarodowych, wynikły w ostatniej chwili pewne trudności. Jak wiadomo, bank ma mieć swą siedzibę **w Bazylei i ma być wolny od podatku.** Co do podatków federalnych, rząd szwajcarski nie czyni żadnych trudności. Szwajcarskie jednak **poszczególne kantony posiadają autonomję finansową.** Rządy w Bazylei są w rękach socjaldemokratów, którzy nie chcą się zgodzić na zwolnienie wielkiej międzynarodowej instytucji finansowej od podatku. Dyrektor szwajcarskiego banku związkowego Bachman, przebywający obecnie w Hadze w związku z dyskusją nad umową powierniczą, wezwał tu sekretarza finansowego kantonu bazylejskiego. Tutejsze koła niemieckie rozpowszechniają wiadomość, iż delegacja niemiecka w Hadze jako taka nie zajmie nieprzychylnego stanowiska wobec Belgji, gdyby ona zażądała ewentualnego przeniesienia siedziby banku międzynarodowego **do Brukseli.** Koła niemieckie wskazują na to, że **zbliżenie między Belgją a Niemcami** uczyniło w ostatnim czasie znaczne postępy.

Komisja „ściany płaczu" przy Lidze Narodów.

Genewa, 14. 1. (PAT). Na wtorkowem posiedzeniu Rada Ligi Narodów przystąpiła do opracowania sprawy memorandum angielskiego, dotyczącego utworzenia **komisji „ściany płaczu".** Angielski minister spraw zagr. w przemówieniu swojem motywował żądanie utworzenia tej komisji, która ma się składać z trzech członków narodowości niebrytyjskiej. Zadaniem jej będzie zbadać rewindykację (domagania się zwrotu własności) żydów i muzułman i **ustalić ich wzajemne prawa.** Zdecydowano powołać komisję, przyczem propozycje, dotyczące jej składu osobowego przedstawi minister brytyjski w porozumieniu z przewodniczącym Rady. Następne posiedzenie Rady odbędzie się jutro o godz. 10.30 rano.

Min. Zaleski wydał śniadanie dla członków Rady Ligi.

Genewa, 14. 1. (PAT). Minister Zaleski wydał śniadanie w hotelu des Bergues z okazji swego przewodniczenia na 58-ej sesji Rady Ligi Narodów. W śniadaniu wzięli udział wszyscy członkowie Rady, sekretarz generalny, zastępca sekretarza generalnego, członkowie polskiej delegacji oraz prezes międzynarodowego syndykatu dziennikarzy akredytowany przy Lidze Narodów.

Kraków bez dzienników.

(Pat.) Na tle zatargu w sprawie przyjęcia uczniów drukarskich wybuchł w Krakowie strajk zecerów wskutek czego dzienniki krakowskie w dniu wczorajszym się nie ukazały, jedynie „Naprzód", który nową umowę podpisał, pracuje normalnie. Rokowania między właścicielami drukarń a związkiem drukarzy toczą się w dalszym ciągu.

Kraków, 15. 1. (tel. wł.) Strajk drukarzy trwa w dalszym ciągu. Wczoraj nie wyszedł żaden dziennik, dziś także nie wyjdą i strajk trwać będzie dłużej. Wywołany on został przez związek zawodowych drukarzy, który wysunął żądanie **podwyżki płac o 20%,** przyjmowanie personelu wyłącznie wskazanego przez związek, **zakazu przyjmowania uczni na przeciąg jednego roku** itd. Rokowania prowadzone między właścicielami drukarń a związkiem drukarzy dotychczas nie doprowadziły do porozumienia. Właściciele drukarń zagrozili, iż na wypadek nie stawienia się drukarzy w dniu 16 bm. rano do pracy, otrzymają oni dwutygodniowe wypowiedzenie.

Warszawa, 15. 1. (tel. wł.) W Prezydjum rady ministrów odbyła się wczoraj pod przewodnictwem premjera Bartla **narada finansowa** z udziałem ministrów Matuszewskiego, Kwiatkowskiego oraz prezesów czterech banków państwowych. Na posiedzeniu omówiono międzynarodową sytuację rynku pieniężnego i sytuację finansową Polski. A także zagadnienie obniżenia stopy dyskontowej w Banku Polskim. Obrady trwały od godz. 5—8.

Fundusz dyspozycyjny min. spraw wewnętrznych skreślony zupełnie?

Paszporty zagraniczne będą tańsze!

(PAT) Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed głosowaniem nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, poseł Putek, omawiając poprawki, zgłoszone w toku dyskusji, podtrzymywał swe wnioski m. in. w sprawie redukcji policji konnej.

Dyrektor departamentu Zabierzowski w imieniu p. ministra zajął stanowisko co do poprawek, godząc się m. in. na obniżenie opłat paszportowych, zastrzegając się jednak, że co do wysokości sumy sprawa będzie uzgodniona.

Poseł Rozmaryn zapytuje, czy rząd ogtów jest zakazać pobierania dodatkowych opłat na fundusz bezrobocia od paszportów poza 250 zł. Na to niema żadnej podstawy prawnej. P. wiceminister skarbu Grodyński w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewn. wyraził zgodę na wydanie takiego zakazu, poczem komisja przystąpiła do głosowania.

Wniosek o skreślenie w dochodach paragrafu opłaty za paszporty zagraniczne 4 586 000 przyjęto, wobec tego na paragrafie tym pozostało tylko 2 milj. Następnie wstawiono do dochodów nowy paragraf należytości egzekucyjne w sumie 1 250 000. W dziale służby zdrowia zwiększono dotację monopoli spirytusowych na walkę z alkoholizmem o 665 000, wreszcie zwiększono dochody w dziale policji o 500 000 zł ze sprzedaży 750 koni.

Gdy przystąpiono do głosowania nad funduszem dyspozycyjnym w wysokości 6 miljonów zł, poseł Roguszczak (NPR) oświadczył, że zasadniczo zgadza się na wniosek referenta o skreślenie 3 miljony zł, ponieważ jednak p. minister zapowiedział pewien program pracy, proponuje odłożenie głosowania do trzeciego czytania, aby przekonać się, czy słowa p. ministra staną się ciałem. Przewodniczący poseł Byrka sprzeciwił się temu, gdyż inaczej nie można byłoby się zorjentować, jakie zmiany poczyniono w budżecie.

Odrzucono wniosek posła Korneckiego o skreślenie 3 milj. zł, poczem przewodniczący uzgodnił, że wobec tego paragraf ten jest przyjęty według wniosku rządowego. Gdy jednak zażądano pozytywnego głosowania nad tym paragrafem, przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego fundusz dyspozycyjny 15-ma głosami przeciw 9 skreślono, przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego paragrafu fundusz reprezentacyjny w wysokości 150 000 zł. Na wniosek posła Korneckiego skreślono 252,628 zł z uposażeń urzędników województw i starostw celem zmniejszenia etatów o 1%. Z podróży służbowych w tym dziale skreślono 200 000 zł, ze środków lokomocji 172,330 zł na zakup nowych środków. Z wydatków zbiorowych skreślono 300 000 zł, wstawiono nowy paragraf — dzienniki wojewódzkie z kwotą 361 000 zł. Z innych wydatków skreślono 37 500, jak również skreślono o 112 890 z pozycji dotacje dla wójtów w województwach poznańskiem i pomorskiem, wstawiono zaś nowy paragraf koszty egzekucyjne w wysokości 450 000 zł. Zwiększono wydatki na leczenie funkcjonarjuszy państwowych o 2 150 000 zł.

W dziale policji skreślono z wydatków na utrzymanie koni 739 390 oraz 100 000, które przeznaczone były na zakup koni W wydatkach nadzwyczajnych wstawiono nowy paragraf jako subwencję na budowę zakładu radowego na walkę z rakiem w kwocie 250 000 zł.

Warszawa, 15. 1. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej sejmu przeprowadzono głosowanie nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Niespodzianką było odrzucenie funduszu dyspozycyjnego ministra w sumie 6 milj. zł. Odrzucenie to spowodowało stanowisko stronnictw centrowych i lewicowych. Postanowiły one mianowicie odłożyć do III-go czytania zatwierdzenie funduszu dyspoz. p. Józewskiego, gdyż pragną się przekonać czy działalność jego odpowie oświadczeniom, które złożył na komisji. Dotychczas nie mogli jeszcze nabrać tego przekonania, o ile bowiem w stolicy widać zmianę nastroju to, poza rogatkami Warszawy nic się nie zmieniło. Pan wojewoda Tyrc w Białymstoku w dalszym ciągu wydaje swój „Głos Obywatela" i zmusza do abonowania i subwencyj tego pisma. W Krakowie odbył się w niedzielę zjazd Bloku Bezpartyjnego, w którym brali udział różni wysocy urzędnicy a dyrektor departamentu samorządowego województwa składał oficjalne sprawozdanie.

Drugą ważną rzeczą była zapowiedź przedstawiciela rządu obniżenia paszportów zagranicznych. Dyrektor departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych Zabierzowski zapowiedział, że ministerstwo zasadniczo godzi się na obniżenie opłat paszportowych (nareszcie!) i porozumie się w tej sprawie przed wydaniem z ministerstwem skarbu. Zaś wiceminister skarbu Grodyński zgodził się na wydanie zakazu pobierania od paszportów dodatkowych opłat na bezrobotnych. Pozycję dochodów z opłat paszportowych zmniejszono z 4 i pół miljona złotych do dwóch miljonów złotych (od red. — Sądzić zatem można, że paszport zagraniczny będzie kosztował 100 złotych a nie jak dotychczas 250,— złotych. Takie obniżenie nie może zadowolić szerokie masy, które nawet przy cenie 100 zł od paszportu nie będą mogły pozwolić sobie na wyjazd zagranicę).

Przeszło miljon hektarów ziemi osuszono na Polesiu.

Warszawa, 14. 1. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem wiceprezesa posła Kwapińskiego przystąpiono w obecności p. **ministra reform rolnych Staniewicza,** wiceministra Radwana oraz delegatów Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Rolnictwa do budżetu ministerstwa reform rolnych.

Sprawozdawca poseł Maksymiljan Malinowski (Wyzw.), nawiązując do uchwalonej w roku zeszłym przez Sejm rezolucji, wzywającej rząd do wydatniejszego dotowania rozrostu rolniczego zauważa, że mimo to przedłożony preliminarz ministerstwa jest obniżony. Rok 1928 był okresem największej cyfry parcelacji prywatnej. W r. 1929 cyfra ta spada. Referent uważa za bardzo szczęśliwą myśl ministerstwa wydania

ustawy, któraby chroniła nabywców ziemi przed nadużyciem niesumiennych sprzedawców.

Przechodząc do kwestji osadniczej, referent oświadczył, że niesłusznie p. minister zrzekł się swych praw, oddając

opiekę nad osadnictwem

w dużej części towarzystwom rolniczym. Kasa dla osadnictwa jest jeszcze niedostateczna.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister reform rolnych **Staniewicz.** P. minister nie przeczy, że w pracach Ministerstwa Reform Rolnych istnieją usterki, które pochodzą stąd, że nie zawsze możemy zdobyć odpowiednich wykonawców. P. minister omówił następnie sprawę parcelacji, zaznaczając, że w roku ubiegłym spotkały go ataki, że

dopuszcza do podwyżki ceny ziemi.

P. minister podkreślił, że dołożył wszelkich starań, aby to zagadnienie zanalizować i doszedł do wniosku, że obok pomyślnej konjunktury w rolnictwie główną przyczyną było wzmożenie tempa emisji Banku Rolnego i udzielenie pożyczek na kredyty ziemskie. Mówiąc o **meljoracji,** p. minister z radością stwierdził, że referent pochwalił ten dział pracy, chociaż to jest rzecz dopiero świeżo zapoczątkowana. Meljoracja — mówił p. minister — zaczyna wchodzić w kształty realne

na terenie Polesia.

W tym roku **osuszono przeszło miljon hektarów,** gdzie grunt został zaorany.

Poseł Dąbski (Str. Chł.) oświadczył, że budżet Ministerstwa Reform Rolnych jest mały i powinien być **kilkakrotnie wyższy** kosztem budżetów ministerstwa spraw wewn. i wojskowych. Mówca jest zdania, że rola wielkiej własności jeśli nie pójdzie ona w kierunku jaknajwiększej specjalizacji jest w Polsce przekreślona. Chodzi o to, aby ludność, korzystając z parcelacji, zgóry była nastawiona na nowego rodzaju produkcje.

Skrajna prawica w Niemczech pracuje...

Zatarg hitlerowców z księciem Ruprechtem bawarskim.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 1. W kołach hitlerowskich widać w całych Niemczech wzmożoną czynną działalność. Łączy się to z sukcesami narodowych socjalistów, osiągniętemi podczas ostatnich wyborów, a zwłaszcza w rządzie turynskim, gdzie wybitny hitlerowiec dr. Frick został mianowany ministrem spraw wewnętrznych. Przeciwko wyznaczeniu hitlerowca na tak odpowiedzialne stanowisko podniósł się wśród lewicy turynskiej krzyk oburzenia, tem bardziej, że dr Frick był w roku 1923 zamieszany w monachijski pucz Hitlera.

W Berlinie zawiesił Hitler na przeciąg czterech tygodni w urzędowaniu prezesa grupy berlińskiej, młodego bojowca dr. Goebelsa za to, że ten pozwolił sobie w piśmie hitlerowskiem wychodzącem w Berlinie na zaatakowanie osoby marszałka Hindenburga.

Wreszcie należy zaznaczyć, że Hitler, który poczuwa się do lojalności wobec Hindenburga, prowadzi na terenie monachijskim zażartą walkę z księciem Ruprechtem bawarskim. Pomiędzy byłymi panującymi bawarskimi oraz partją narodowo socjalistyczną istnieją poważne rozdźwięki, co w rezultacie odbija się ujemnie na popularności hitlerowców na terenie południowych Niemiec. **B.**

O mieszkania dla kolejarzy polskich w Gdańsku.

Gdańsk, 14. 1. (PAT). Przed kilku dniami komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku minister Strasburger przedłożył wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku wniosek o wydanie przez niego decyzji w sprawie przydziału przez urząd mieszkaniowy Wolnego Miasta Gdańska **mieszkań urzędnikom, zatrudnionym w dyrekcji P. K. P. w Gdańsku.** Administracja kolejowa P. K. P. w Gdańsku, posiadająca szereg nieruchomości, nie posiada jednak niestety ze względu na obowiązującą w Gdańsku ustawę o ochronie lokatorów, prawa dysponowania mieszkaniami w swoich własnych gmachach. Z tego też względu komisarz generalny Rzplitej Polskiej złożył wspomniany wniosek wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 15. 1. (tel. wł.) Wczoraj przez cały dzień obradował klub parlamentarny P.P.S. Komunikatu z obrad nie wydano, prawdopodobnie tematem było ustalenie stanowiska, jakie to stronnictwo zajmie w dzisiejszej dyskusji nad mową premjera Bartla a także sprawa wyboru nowego wicemarszałka sejmu.

Poznań, 14. 1. (AW.) Dziś przybył do Poznania gen. Rydz-Śmigły, celem przeprowadzenia inspekcji brygady stacjonowanej w Poznaniu.

Prymas Polski na kuracji.

Krynica, 14. 1. (PAT). Dziś rano przybył tu na kurację prymas Hlond.

Nie budować pancerników-olbrzymów!

Londyn, 14. 1. (PAT). 77 członków parlamentarnych wszystkich labourzystów z wyjątkiem jednego liberała podpisali deklarację, zalecającą konferencji morskiej przyjęcie uchwały w sprawie nieużywania pancerników i innych jednostek morskich ponad 10.000 ton. W razie, gdyby większość wielkich mocarstw nie przyjęła wspomnianego zalecenia, wielka Brytanja stanęłaby na czele tej akcji, zapowiadając, iż nie będzie budować okrętów wojennych o pojemności ponad 10.000 ton.

Niemcy podwyższą cło na zboże.

Berlin, 14. 1. (PAT). Na posiedzeniu gabinet Rzeszy uchwalił w drodze dekretu zwiększenie od dnia 20 bm. podwyżki celnej na żyto do 9 marek a na pszenicę do 9 i pół marek.

Moszek-komunista drukarzem.

Warszawa, 15. 1. (tel. wł.) Urząd śledczy wykrył wczoraj zakonspirowaną drukarnię komunistyczną, w której wydawano ulotki wywrotowe. Gdy policja wkroczyła drukarnia była w pełnym ruchu. Zaaresztowano kilka osób, m. in. **żyda Moszka Landaua,** który przed niedawnym czasem przekroczył nielegalnie granicę sowiecko-polską. Jest on znanym agitatorem komunistycznym. Rewizja przeprowadzona u jego przyjaciółki dała również obfity wynik.

Polscy ochotnicy amerykańskiego pułku „niedźwiedzi polarnych".

(Pat.) Wśród 75 trumien żołnierskich sprowadzonych do Stanów Zjednoczonych z Archangielska i Murmanu, były trumny 4 żołnierzy Polaków, mianowicie kaprala Ludwika Szymańskiego z Waszyngtonu, szeregowca Tatrzyńskiego z Chicago, oraz dwóch szeregowców z Detroit Józefa Kolarskiego i Antoniego Skoczylasa. Na przystani w Hoboken odbył się obchód żałobny, w którym wzięli udział przedstawiciele polskiego legjonu.

Tajemniczy zamach na adwokata.

W mieście portowem Kalamata otrzymał pewien adwokat mocno zasznurowaną paczkę. Adwokat zlecił swemu kierownikowi biura otwarcie paczki. Z chwilą rozcięcia sznuru, zawartość w paczce eksplodowała. Ciało kierownika biura zostało rozdarte na drobne kawałki, adwokat zaś jest ciężko ranny. Eksplozja była tak silna, że w całej pobliskiej dzielnicy okna powypadały. Sprawcy tego zamachu nie ujęto.

Wielki zapas bomb włoskiego anarchisty.

Policja francuska zaaresztowała anarchistę włoskiego Pulleriego, który miał zamiar dokonać zamachu na belgijską rodzinę królewską, w chwili jej powrotu do Brukseli. Jak wiadomo, król belgijski wraz z rodziną przebywa obecnie w Rzymie na uroczystości zaślubin królewskich. Podczas rewizji w domu anarchisty znaleziono cały arsenał bomb i dynamitu.

Eksplozja w kopalni.

W kopalni węgla brunatnego w południowej Francji wydarzyła się ciężka eksplozja. Po długich mozolnych poszukiwaniach udało się wyciągnąć z kopalni 6 zabitych oraz 12 rannych.

Krwawa bójka na zabawie w Płochocinku.

Warlubie, 15. 1.

W ub. niedzielę, 12 bm. urządzono w sali p. Pająkowskiego w Płochocinku zabawę dla dzieci szkolnych. Dwaj osobnicy, a mianowicie 20-letni Ossoj Stanisław i 25-letni Gzik Franciszek, na tle zemsty wszczęli awanturę na zabawie. Jak dwa lwy bez wszelkich zaczepek wpadli na bawiących się. Pan F. i Ś. otrzymali głębokie rany nożem, natomiast p. Ziółkowskiemu trzema cięciami nożem pokrajano ubranie. Awanturników policja aresztowała i osadziła w więzieniu.

Tragiczny wypadek na ślizgawce w Niestronnie.

Mogilno, 15. 1.

W sobotę, dnia 11 bm. utonęło w jeziorze Winieckiem dwoje dzieci państwa Lataczów.

O wolność prasy.

(Uwagi z powodu wystąpienia posła Trąmpczyńskiego).

W dniu 10. stycznia br. poseł Wojciech Trąmpczyński, przemawiając przeciw dekretowi prasowemu, powiedział: „Panowie Car i Składkowski pozwolili nam dożyć tej hańby, że w b. zaborze pruskim czasy niewoli pruskiej uchodzą dziś za czasy wolności prasy".

Subjektywnie wyraził p. Trąmpczyński pogląd, który objektywnie słusznym nie jest. Aczkolwiek istniała wolność prasy w Prusiech, to jednak za napisanie np. o szkole średniej dziewcząt w Poznaniu, że **systematycznie stosuje się tam chłostę**, skazano odpowiedzialnego redaktora „Kurjera Poznańskiego" na 600 mk. kary, chociaż w 12 wypadkach udowodniono stosowanie chłosty. „12 wypadków — to jeszcze nie system" — orzekł sąd pruski. Na nic się nie zdała obrona Dr. Mieczkowskiego, obecnego dyrektora Banku Polskiego. W przeciągu kilku lat odpowiedzialny redaktor „Kurjera Poznańskiego" miał 50 procesów, które zwykle kończyły się skazaniem na karę pieniężną. Ponieważ wydawnictwa polskie finansowo były słabe, zaczęły w końcu tak pisać, aby nie popaść w konflikt z władzami. „W zaborze pruskim pisma omawiają już tylko sprawy codziennego życia" — pisał Dmowski w „Myślach Nowoczesnego Polaka".

Za rządów Min. b. dz. pr. w Poznaniu wychodził jeden tylko opozycyjny dziennik „Prawda", organ Narodowego Stronnictwa Robotników. Prześladowano go niemało, a konfiskował rozmyślnie p. August Furnhjelm, starosta grodzki, który sam, jąwszy się pióra, pochwalił w poznańskiej „Gazecie Powszechnej" pobicie Witosa i zalecał takież „wały" sprawiać mu w całej Polsce. Wówczas p. Trąmpczyński ani nikt z jego obozu nie przypomniał zasady wolności prasy. Dopiero teraz, kiedy głównie endecja odczuła na sobie skutki dekretu, zapłonęła miłością do zasady wolności prasy. Przypomnijmy jednak, jeszcze fakt **bojkotu „Przeglądu Porannego"** zorganizowanego przez administrację „Kurjera Poznańskiego".

Aczkolwiek zasada wolności prasy potępiona jest na równi z zasadą tolerancji przez Papieża Piusa IX (o czem bliżej w dziełach ś. p. ks. Lutosławskiego b. posła z klubu p. Trąmpczyńskiego), to jednak nie usprawiedliwia to zaprowadzenia takich obostrzeń, jakie zaprowadził dekret prasowy. Pius IX. wskazuje, że dziennikarz musi liczyć się z sumieniem i prawami moralnemi, że **wolność prasy nie oznacza swawoli.**

Trudno przypuszczać, aby urzędnik administracyjny był odpowiednim organem do cenzurowania prasy. W Kościele katolickim cenzorem nie jest pierwszy z brzegu kapłan, ale duchowny, odznaczający się szczególną wiedzą, doświadczeniem życiowem, i umiarem.

Konflikt prasy z władzami rozpatrywać należy nie z interesu tej lub drugiej strony, a tem mniej z tak subjektywnego stanowiska, jakie zajął p. Trąmpczyński. Trzeba wziąć pod uwagę interes całości, więc najpierw państwa polskiego. Czy p. Trąmpczyński jest także za zupełną „swawolą" prasy komunistycznej w Polsce? — albo wywrotowej prasy pewnych mniejszości narodowych?

Tę sprawę należy także rozpatrzyć **z ogólno-ludzkiego punktu.** W Niemczech niema dekretu prasowego, ale tam jak i w innych państwach zachodu są różne sposoby skrępowania myśli wolnej. Znamy je nietylko z opowiadania.

Należało się spodziewać, że poseł Trąmpczyński, z wieku i urzędu, jako pierwszy marszałek Sejmu, a potem Senatu, w dodatku prawnik w obronie wolności prasy uderzy w ton poważny, rzeczowy.

Objektywnie nie jest prawdą, aby w Niemczech dawniej lub obecnie była większa wolność prasy niż w Polsce. Hörsing, wódz „Reichsbanneru" uskarżał się, że **„niemieccy republikanie"** są najbardziej **prześladowanym ludem na świecie.** A czy światły polityk może zapomnieć o procesach o zdradę stanu, jakie wytaczano pacyfistom niemieckim?

W polskim charakterze narodowym tkwiło i tkwi tyle warcholstwa, że niepodobna, aby i ono nie przejawiało się w prasie polskiej. A to ośmiela prasę nielojalnych mniejszości narodowych. Z łona dziennikarzy i publicystów polskich powinna wyjść inicjatywa do naprawy. W obozie nacjonalistycznym rozpoczął to Makuszyński, przed którym tłumaczyli się i Nowaczyński i Grzymała-Siedlecki z swej obecnej linji.

Należy przecież stwierdzić, że nietylko rząd usiłuje skrępować swawolę prasy, ale każdy dziennikarz polski natknął się na próby sprowadzenia go do obranej linji poetycznej przez osoby, ani stanowiskiem społecznem, ani zasługami, ani doświadczeniem, tem mniej rozumem nie wyrastające ponad niziną umysłową. Często właśnie zdarza się, że te cenzory z własnego autorytetu, narzucające się swem zdaniem, nie respektują zarządzeń władz państwowych.

Widzimy, że władze państwowe często korzystają z pośrednictwa prasy. Nawet „Kurjer Poznański" z całym trustem zachodnio-polskim prasy endeckiej zdobywa się od czasu do czasu na objektywność wobec zarządzeń obecnych władz polskich. Sądzimy więc, że znalazłaby się droga porozumienia prasy polskiej z władzami w sprawie wolności prasy. Najwłaściwsze byłyby do tego projektowane Izby prasowe lub syndykaty.

Niemiecko-amerykański generał mąż stanu i publicysta Carl Schurz (walczył w Badenji pod Mierosławskim), zastanawiając się nad oszczerczą kampanją prasy amerykańskiej w czasie wyboru Lincolna, która to kampanja wytworzyła podobną atmosferę, wśród której zginął prez. Narutowicz, jednak staje w obronie wolności prasy, aczkolwiek wstrętem i odrazą przejmował go nieraz ton prasy amerykańskiej. Podniesienie moralne i intelektualne stanu dziennikarskiego, jakie nastąpiło w ostatnich 20 latach wskutek rozpowszechnienia się akademij dziennikarskich, okazało się najskuteczniejszym sposobem naprawy.

A. P. B.

Zgodna praca Sejmu z Rządem.



— **Rataj:** Czemu teraz idzie?

Katowice, 14. 1. (Pat.) P. wojewoda dr. Grażyński wyjechał z Katowic do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów.

DENTOSAN
PASTA PROSZEK ELIKSIR

Sintair i Steeman. 47

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

— Niech pan uważa, żeby go panu nie zabrano — rzekł. — Odkąd go otrzymałem z rąk pewnego kapłana z Tybetu, któremu wyświadczyłem wielką przysługę, jeden biały prześladuje mnie swoją nienawiścią. Niechaj nigdy się nie dowie, że skarb jest w pana posiadaniu. Bądźcie błogosławieni. Żegnajcie...

Indus opadł na łoże. Po kilku minutach wydał ostatnie tchnienie.

Wtem usłyszano wystrzał. Obaj podróżni wybiegli z namiotu z rewolwerami w rękach.

Co się stało, — spytali stojącego z karabinem jednego z Indusów.

Jakiś biały był tu przed chwilą.

Rzucono się na poszukiwania, ale nie znaleziono nikogo.

Tego samego wieczoru oddawszy ostatnią przysługę Indusowi, który został pochowany pod wielkim kamieniem niedaleko miejsca, gdzie został napadnięty przez tygrysa, starszy z podróżnych oddał skarb córce.

— Nikt nie przypuści, że ty go posiadasz. U ciebie jest pewniejszy niż u nas

Nazajutrz biali zwinęli namiot i udali się w dalszą podróż.

Po miesiącu przybyli do Agry i rozłożyli się nad brzegiem Djemmy.

Pewnego dnia około południa, gdy starszy z podróżnych odbywał swą zwykłą poobiednią drzemkę, usłyszał nagle przeraźliwy krzyk córki. W jednej chwili znalazł się w namiocie młodej kobiety. Leżała na ziemi z zatopionym w sercu sztyletem o trójkątnem ostrzu. Oszalały z bólu ojciec wybiegł z namiotu.

— Stać! — zawołał ktoś.

Zobaczył jakiegoś człowieka, który zbliżył się do niego, popatrzył chwilę i znikł.

Znaleziono go dopiero po latach dziesięciu. W dwa lata później mąż młodej kobiety umarł ze zmartwienia. Ojciec zaś złamany wszystkiemi przejściami, obwoził długo swój ból po świecie i wreszcie osiadł w Belgji".

Staruszek umilkł.

— Ojciec to pan! — zawoła Miette, który zawsze lubił zagadki.

— Nie... Przecież powiedziałem panu, że ta przygoda zdarzyła się jednemu z moich najlepszych przyjaciół.

— Powiedział pan, że podróżny znalazł mordercę po dziesięciu latach. Dlaczego nie kazał go aresztować?

— Dlatego, że nastąpiło przedawnienie.

— A co to był za skarb?

— Mój przyjaciel nigdy mi tego nie powiedział. Zresztą co go to mogło obchodzić po stracie córki.

— Dlaczego mi pan to opowiada? Dlaczego przypuszcza pan, że ta historja mnie interesuje?

— Dlatego, że człowiek, który zabił córkę mego przyjaciela to... Meriadec! Miette otworzył szeroko oczy. Upłynęło kilka minut zanim odzyskał spokój.

— A zatem ponieważ ojciec nie mógł odwołać się do sprawiedliwości, pewnie on sam zabił Meriadec'a.

— Nie. Mój przyjaciel wierzył, że Bóg ukarze nędznika. Miał rację. Inny złoczyńca zgładził go ze świata, przez zazdrość.

— Landry, prawda? — spytał Miette.

— Tak A Landry miał wspólnika.

— Wspólnika?

...który zabił Valby'ego

— Tak pan sądzi?

— Jestem pewien. A tym wspólnikiem jest Eugenjusz Crochet.

— Kuzyn Eugenjusz?

— We własnej osobie. Naiwny pan jest, jeżeli się pan sam nie domyślił.

— To prawda — szepnął Miette.

— Oni porwali panią Meriadec która w tej sprawie jest zupełnie niewinna.

— Ale skąd ma pan tę pewność?

— Niech mi pan wierzy. Znam dobrze ludzi.

— Sosthene! — zawołał Miette. — Musimy jak najprędzej schwytać Crochet'a i Landry'ego.

— Nie to chcę powiedzieć — rzekł Piment — ale najpierw trzeba ich znaleźć.

— To wcale nietrudno — rzekł staruszek. — Obaj są w Blankenberghe.

— W Blankenberghe? — zdziwił się Miette. — Przeszukaliśmy całe miasto bezskutecznie.

— Mieszkają pod przybranemi nazwikami Józefa Gros, kupca winnego, i Huberta Portafaux, fabrykanta samochodów, w hotelu du Dauphin d'Argent.

— Odprowadzimy pana do miasta — zaproponował Miette.

— Zbyteczne — rzekł stary. — Mój służący przyjdzie tu po mnie. Idźcie i nie traćcie czasu. Jeszcze tylko jedno słowo.

— Słucham.

— Jeśli zaaresztujecie Crochet'a...

— Zaaresztujemy napewno.

— Uważajcie. Jest bardzo sprytny. Jeśli wam się to uda, dajcie mi znać do „Przeklętej Góry". Chcę go zobaczyć. Mam z nim porachunki.

— Porachunki?

— Tak, sprawa osobista.

— Dobrze. Sosthene, chodźmy!

Pobiegli do Hotelu du Dauphin d'Argent. Tam jednak dowiedzieli się, że pp. Gros i Portafaux zapłacili rachunek rano i mieli wyjechać o godz. 11-ej min. 30 do Brukselli.

— P. Gros już wyjechał, ale p. Portafaux jest jeszcze w swoim pokoju.

Miette i Sosthene wbiegli na schody.

— — — — — — — —

Maks Landry siedział na łóżku, zatopiony w bolesnych rozmyślaniach. Na stoliku leżała fotografja młodej uśmiechniętej dziewczyny z podpisem: „Drogiemu przyjacielowi — Elza".

— Drogiemu przyjacielowi. Dobry przyjaciel, który nie potrafi czuwać nad bezpieczeństwem i szczęściem ukochanej.

Robił sobie gorzkie wymówki. Opętała go jedyna myśl: Odnaleźć Elzę. Wszystko co nie dotyczyło tej sprawy, było mu obojętne. Nic więc dziwnego, że rady Crochet'a, żeby był ostrożny, wywietrzały mu prędko z głowy.

— Niech pan wyjdzie z hotelu zaraz za mną — powiedział mu Crochet.

A tymczasem Landry był wciąż jeszcze w pokoju i rozmyślał w swem nieszczęściu.

Wtem zapukano do drzwi.

Landry nie usłyszał.

Zapukano po raz drugi.

— Panie Portafaux...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Listy z Poznania.

Tow. Przyjaciół Zamku w Poznaniu. — Likwidacja P. W. K. — Międzynarodowa Wystawa Komunikacyjna. — Przed Targami Poznańskiemi.

Poznań, 12 stycznia.

Tow. Przyjaciół Zamku Poznańskiego — oto nowa organizacja, która powstała w mieście naszem, a której przewodzą dyrektor departamentu sztuki p. Jastrzębowski i szef kancelarji cywilnej dr. Skowroński. Organizacja sama skupia w sobie szereg przedstawicieli ziemiaństwa, miasta i władz, a pod przewodnictwem marszałka dr. Jul. Trzcińskiego wyłoniła specjalną komisję artystyczną, w skład której wchodzą pp.: Pajzderski (konserwator), artysta Puget, a dalej p. Jastrzębowski i znany odnowiciel Wawelu p. prof. Szyszko-Bohusz z Krakowa. Zadaniem komisji ma być zapoznanie się dokładne z Zamkiem i nietylko usunięcie tych wszystkich brzydot, które zamkowi narzucił niewybredny gust Wilhelma, ale i usunięcie tych wszystkich oznak germańskich, które dziś nie tylko rażą ale i obrażają.

Udział poważnych rzeczoznawców z prof. Szyszko na czele daje gwarancje, że prace wykonane będą ze smakiem i tem poczuciem artyzmu, który przemiany doskonale zdoła dostosować do charakteru zamku, który przynajmniej wewnątrz nie będzie z czasem czynił tego ponurego, tak mało do zamieszkiwania zachęcającego wrażenia.

Likwidacja Powszechnej Wystawy Krajowej chyżym postępuje krokiem. Ostatnio odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Naczelnej, która dotychczasowy zarząd uznała jako Komitet Likwidacyjny. Likwidatorem z jej poręki będzie dotychczasowy dyrektor finansowy p. radca Leon Mikołajczak. Prace likwidacyjne potrwają zapewne czas dłuższy, tembardziej, że istnieje — jak to zwykle bywa — wiele spornych kwestji między Wystawą a wystawcami, które zresztą Wystawa załatwia drogą orzeczeń sądu polubowego.

I gdy nasza polska wystawa się likwiduje, coraz bardziej konkretyzuje się nowa wystawa, która czeka Poznań, a która trwać ma przez lipiec i sierpień, mianowicie **Międzynarodowa Wystawa Komunikacyjna**, poświęcona zagadnieniom komunikacji, lotnictwa, turystyce itd. Biorą w niej udział prawie wszystkie państwa Europy, zapowiadają żywy udział Stany Zjednoczone Ameryki — w każdym razie będziemy mieli przegląd stanu obecnej komunikacji i lądowej i wodnej i powietrznej, jednem słowem pogląd na całokształt zagadnień, dla których Polska jest jeszcze w wielu dziedzinach krajem olbrzymich możliwości rozwoju.

Jak wiadomo, na czele tej wystawy, składającej się z przedstawicieli zainteresowanych państw, stoi w Radzie Głównej p. prezydent Ratajski, na czele dyrekcji wykonawczej znany prof. wyższej szkoły handlowej p. bar. Ropp.

Dla Poznania jest atoli w tej chwili najaktualniejszem pytanie, **jak ułożą się te stosunki w Nowej Radzie Miejskiej**, i jak załatwiono te wszystkie kwestje, o których Wam ostatnio pisałem. Powtóre myśli Poznania kręcą się około zbliżających się **Międzynarodowych Targów**, zapowiedzianych na czas między 27 kwietnia a 4 maja. Tegoroczne Targi przejdą próbę swej wartości istotnej. Raz odbywają się one po latach dwóch, gdyż zeszłego roku z powodu Wystawy się nie odbywały, powtóre natrafiają one na najkrytyczniejszy okres przesilenia gospodarczego. Co prawda do końca kwietnia jest jeszcze daleko, ale stan obecnej depresji gospodarczej nie pozostaje bez wpływu. Kierownicy Targów z energicznym ich dyrektorem p. Kryżankiewiczem na czele są jednak dobrej myśli i krzątają się z całym zapałem około realizacji Targów, mających tym razem objąć stoprocentowo zwiększony metraż terenowy z tej przyczyny, że szereg gmachów powystawowych przejęły Targi i gmachy te trzeba zapełnić.

Czarna śmierć 6 górników.

W kopalni węgla brunatnego w dolnych Alpach (francuskich) nastąpiła eksplozja. Dotychczas ustalono śmierć 6 górników, 12 zaś jest ciężko rannych.

Gwałty hodurowców.

(KAP) Do Łomży przybył w ostatnich dniach pewien duchowny hodurowcowy i podburzywszy miejscowych zwolenników udał się z nimi w liczbie około 30 mężczyzn i kobiet na cmentarz wojskowy, będący pod zarządem Polowej Kurji Biskupiej. Gdy zgraja zastała cmentarz zamknięty, wysłano jednego z niej przez parkan do stróża cmentarnego. Tam napastnik groźbami wymusił na żonie nieobecnego grabarza wydanie klucza, który otworzono bramę cmentarną. Zgraja wtargnęła na cmentarz a ów duchowny przywódca, zapowiedziawszy zajęcie cmentarza, poświęcił go dla hodurowców.

Gwałt ten na własności wojskowej oraz na terenie, będącym pod zarządem Biskupa Polowego, mówi sam za siebie. Rozzuchwalenie się sekciarzy tłumaczyć sobie jedynie można nadzwyczajną opieką, jakiej doznają od odpowiedzialnych czynników miejscowych. Ciekawi jesteśmy, jak na ten, już tak jaskrawy, gwałt zareagują władze odpowiednie.

Oburzenie ludności katolickiej kieruje się nietylko już przeciwko samej zuchwałości sekciarzy, lecz także przeciwko tym czynnikom, które tej zuchwałości nie powstrzymują — czyżby dlatego, że ona uderza w katolicyzm?

Radzimy nie nadużywać cierpliwości katolików!

Afera wyrabiania posad w lwowskiej dyrekcji kolejowej.

Były poseł brał łapówkę.

Afera łapownicza lwowskiej dyrekcji kolejowej zatacza coraz szersze kręgi. Publiczną tajemnicą było, że aby otrzymać posadę, zwłaszcza niższego funkcjonarjusza, trzeba było dać łapówkę. Prezes Dyrekcji Prachtel Morawiański, do którego uszu w ostatnich czasach doszły wiadomości o tych nadużyciach, zajął się energicznie tą sprawą, i we własnym zakresie rozpoczął dochodzenia. Okazało się, że wyłudzano pieniądze od najbiedniejszych ludzi, to jest tych, którym chodziło o zdobycie kawałka chleba i którzy musieli dla zdobycia tego sprzedawać ostatnią krowę czy poduszkę. Opiekunowie za otrzymane pieniądze urządzali wystawne zabawy i przyjęcia. W związku z tem aresztowano m. i. wmieszanego w tę sprawę Stefana Dolanowicza, urzędnika kolejowego w IX stopniu, jako podejrzanego o wyrabianie posad kolejowych za wynagrodzeniem pieniężnem. Dolanowicz przydzielony jest do dyrekcji kolejowej w Katowicach i urlopowany w związku z funkcją sprawowaną na terenie Lwowa. Osoba Dolanowicza znana jest społeczeństwu lwowskiemu, albowiem w poprzednim Sejmie piastował mandat poselski a mianowicie dzięki poparciu jednego odłamu kolejarzy. Dolanowicz pozostawał na stanowisku prezesa Związku, a ponieważ Związek liczył niewielu członków, przeto obiecankami posad i awansów starał się zjednywać zwolenników. Tak było na początku, później zaś kandydaci musieli się opłacać. Aresztowanie tak wybitnego działacza kolejowego, pod zarzutem współudziału w tej ohydnej zbrodni, które nastąpiło po gruntownem śledztwie, zarządzonem przez sędziego śledczego, wywołało w szerokich tutejszych kołach piorunujące wrażenie.

Echa zamachu na pomnik powstańców.

Katowice, 14. 1. (Pat.) Dochodzenia policyjne w sprawie zamachu, dokonanego na pomnik powstańców śląskich w Bogucicach ustaliły, że sprawcą jak już donosiliśmy jest Bolesław Dyszy, rodem z Sosnowca, zamieszkały w Bogucicach. Dyszy natychmiast po dokonaniu zamachu zbiegł z Bogucic, poza teren województwa śląskiego, lecz już w kilka godzin po wypadku zarządzono za nim pościg. Dokonane dalsze dochodzenia ustaliły, na podstawie zeznań wiarogodnych osób, że Dyszy dnia 6. stycznia br. przekroczył nielegalnie granicę Niemiec, poczem zgłosił się w urzędzie policyjnym w Bytomiu, gdzie powołując się na swą przychylność w stosunku do Niemiec zeznał, że wysadził w powietrze pomnik powstańców w Bogucicach z zemsty za złe obchodzenie się z nim przez Polaków. Dyszy notowany jest w aktach policyjnych jako wielokrotny przestępca. Ostatnio odbywał on za kradzież z włamaniem karę w więzieniu w Katowicach, skąd wypuszczony został na wolność dnia 4. grudnia ub. roku. W latach 1916 do 1918 r. służył Dyszy w armji niemieckiej. W powstaniach śląskich nie brał żadnego udziału. Życiu społecznemu i politycznemu wogóle się nie udzielał, i nie należał do żadnej polskiej organizacji. Podana przez prasę niemiecką wiadomość, jakoby Dyszy popełnił samobójstwo, nie odpowiada prawdzie. Obok Dyszy jako bezpośredniego sprawcy podejrzano o udział w zamachu pewnego górnika, i pewnego bezrobotnego, notowanych w aktach policyjnych jako wielokrotnych przestępców. Obaj ci ostatni zamieszkali w Bogucicach. Przytrzymani zostali oni przez władze policyjne i odstawieni do dyspozycji władz sądowych. Ci dwaj również nie należeli do żadnej polskiej organizacji i w polskiem życiu społecznem nie brali żadnego udziału.

Krwawy dramat rodzinny w kawiarni.

Straszny dramat rozegrał się w Warszawie w kawiarni przy ul. Leszczyńskiej. Kawiarenka ta należała do wdowy 40-letniej Balbiny Piotrowskiej, która przed 10 laty zapoznała niejakiego Stanisława Sieczkowskiego. Wówczas Sieczkowski opuścił swoją rodzinę i przebywał stale u swej kochanki. Niedawno Piotrowska i Sieczkowski postanowili wyprowadzić się z Warszawy. W tym celu nabyli w Celestynowie domek, zaś kawiarnia w Warszawie miała być sprzedana.

Sieczkowski zaproponował kupno kawiarni swoim dzieciom oraz żonie, w dodatku zrzekł się swego udziału, wobec czego rodzina jego miała możność nabycia kawiarni za 4.500 zł.

Celem uzgodnienia sprawy przyszli trzej synowie Sieczkowskiego do mieszkania, które zajmował ich ojciec z kochanką.

W czasie pertraktacyj przyszło pomiędzy 25-letnim synem Sieczkowskiego Wiktorem a Piotrowską do ostrej wymiany zdań. Ostatnia nazwała ich „hołotą", której gospodarz domu nie będzie chciał przyjąć. Wiktor uniósł się i ubliżył słownie Piotrowskiej. Sieczkowski w obronie swej kochanki, spoliczkował swego syna. Wówczas silnie zdenerwowany syn Wiktor strzelił 4 razy do Piotrowskiej, która padła, raniona w głowę, nieprzytomna na ziemię.

Policja przesłuchała wszystkich świadków zajścia a kawiarnię zamknęła.

Z KRAJU.

GRODNO. Szpital dla alkoholików. Departament służby zdrowia przystępuje do założenia w Grodnie szpitala wzorowego dla alkoholików. Szpital ten zostanie zbudowany w Swiacku pod Grodnem na specjalnie w tym celu zakupionych terenach.

WILNO. Dwa wrogie sobie obozy żydowskie. Podczas wyświetlania w kinie miejskiem obrazu na tle ostatnich wydarzeń antyżydowskich w Palestynie, doszło do skandalu. Oto w chwili, gdy specjalnie zaangażowany chór sjonistów rozpoczął pienia religijne, część żydów radykałów urządziła demonstrację przyjazną Arabom, i zaczęła śpiewać w odpowiedzi swe pieśni. Do tego przyłączyła się publiczność chrześcijańska, która zaintonowała „Pierwszą Brygadę". Wobec tego seans był przerwany. Po przerwaniu seansu, przed kinem doszło do starcia pomiędzy członkami Bundu a sjonistami.

NOWOGRÓDEK. Złodzieje w magistracie. Niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do magistratu i usiłowali otworzyć kasę ogniotrwałą. Złoczyńcy dostali się do magistratu przez okno o podwójnych ramach, które wyłamali, jednak kasy zdemolować nie zdołali.

WILNO. Połączenie telefoniczne z Szwajcarją. Od 1. stycznia r. b. wprowadzono stałą komunikację telefoniczną między Wilnem a wszystkiemi miastami Szwajcarji.

WILNO. Pod grupą dzieci załamał się lód. W czasie powrotu grupy dzieci ze szkoły powszechnej ze wsi Skorbnia przez jezioro, załamał się lód. Dzięki natychmiastowej pomocy wyratowano prawie wszystkie dzieci, jeden tylko chłopiec Kamiński, utonął.

LWÓW. Podszepty komunistów daleko nie doprowadzą. W Drohobyczu doszło do demonstracyj bezrobotnych. Po zgromadzeniu w Domu Ludowym 1.000 bezrobotnych udało się pod budynek gminny, gdzie zostali przyjęci przez sekretarza gminy w zastępstwie nieobecnego burmistrza. Po orzeczeniu sekretarza, iż postulaty bezrobotnych będą uwzględnione, przemówił do tłumu sekretarz górników. W tym czasie policja konna rozpędziła bezrobotnych, przyczem kilkunastu poturbowano. Demonstracje były dziełem agitatorów komunistycznych.

Krwawe porachunki partyjne.

(Pat). Przy ul. Dzikiej nr. 70 w Warszawie dokonano zamachu na pracownika telefonów Józefa Pietruszkę. Do przechodzącego ulicą Pietruszki doskoczyło trzech osobników, którzy dali do niego kilka strzałów rewolwerowych. Ciężko ranny w głowę Pietruszka zmarł przed przybyciem pogotowia. Mordercy zbiegli. Zamach ma tło polityczno-partyjne.

Ukarani bojówkarze.

(Pat.) W warszawskim sądzie okręgowym toczył się proces przeciwko dwom członkom bojówki PPS. frakcji Aleksandrowi Winiarskiemu i Kazimierzowi Kucharczykowi. Byli oni oskarżeni o zabicie członka PPS. C. K. W. Mieczysława Bucholca i ciężkie poranienie jego towarzysza Józefa Dobrowolskiego. Tłem zajścia był spór na tle przekonań politycznych. Sąd okręgowy skazał Winiarskiego na 4 lata więzienia, Kucharczyka zaś dla braku dowodów uniewinnił.



Zachęcamy

sympatyków naszych i szanownych czytelników **do zaabonowania „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO" na miesiąc luty.**

Przedpłata wynosi tylko 3,15 złote.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

S. p. Marta Norkowska z Nowickich

Pomorzanka, nauczycielką sztuki kulinarnej Warszawianek.

Kurjer Warszawski z dnia 12. bm. pisze:

Ś. p. Marta z Nowickich Norkowska urodziła się w r. 1872 na Pomorzu, wykształcenie średnie otrzymała w Kościerzynie, w tamecznym klasztorze, poczem dalsze nauki pobierała w Paryżu w Hotel Lambert ks. Czartoryskiej. Na razie obiera sobie zawód nauczycielki.

Zwróciwszy uwagę na brak w Polsce wykształcenia gospodarczego kobiet z inteligencji, pisze swą, mającą dotychczas uznanie „Najnowszą kuchnię". Wiedząc jednak, że najdoskonalsza teorja nie zastąpi praktyki, mając wysoce rozwinęty umysł organizacyjny, z dużym nakładem pracy otwiera wyższą szkołę gospodarstwa domowego w Warszawie. Do pracy zawodowej przygotowuje się zwiedzając szkoły gospodarcze zagranicą, na których się wzoruje. Szkołę otwiera w 1905 r.

Oprócz „Najnowszej kuchni" wydała ś. p. Norkowska książki: „Piekarnia i cukiernia", „Śpiżarnia i zapasy zimowe", „Gospodarstwo domowe" i „Przetwory owocowe bez cukru".

Ze wszechmiar pożyteczna działalność ś. p. Marty Norkowskiej była słusznie oceniona przyznaniem jej na kilku wystawach w Warszawie i innych miastach Polski medalów i dyplomów.

Ze ś. p. Martą Norkowską schodzi do grobu jedna z pierwszych i najdzielniejszych pionierek gospodarczego wykształcenia kobiet.

Obchód dziesięciolecia odzyskania Pomorza

ustalono na ostatniem zebraniu komitetu w Toruniu na dzień 9. lutego, w którym to dniu przyjedzie do Torunia p. prezydent Rzeczypospolitej p. Ignacy Mościcki.

Program obchodu jest nast.:

Dnia 8. lutego br.

1. Uroczyste powitanie Pana Prezydenta;
2. Apel poległych;
3. Uroczysty capstrzyk oddziałów wojskowych i oddziałów P. W.;
4. Odpowiednio dobrane prelekcje w szkołach średnich i powszechnych, ponadto komitet wraz z prezydjum miasta zwróci się do obywateli miasta z apelem, ażeby udekorowali domy flagami narodowemi, poparli akcję nalepek z napisem „Pomorze Ojczyźnie" oraz w miarę możności i środków urządzili iluminację poszczególnych gmachów.

Dnia 9. lutego br.

1. Pobudka z wieży ratuszowej oraz odpowiednie hejnały, odegrane przez oddziały konne, oddziały wojskowe i P. W.;
2. Nabożeństwo polowe na placu św. Katarzyny, oraz uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.;
3. Defilada;
5. Przemówienie do publiczności z balkonu ratusza, poczem o jednym czasie umówionym lub na strzał armatni będzie wzniesiony przez całą ludność okrzyk radości z powodu 10-tej rocznicy wyzwolenia się z pod jarzma niemieckiego. Tekst okrzyku będzie podany w odezwach i afiszach.
6. Uroczysta akademja w teatrze miejskim i na przedmieściach dla szerszych warstw społeczeństwa.
7. Propagandowe filmy we wszystkich kinach po cenach zniżonych.
8. Przedstawienie galowe w teatrze miejskim, oraz ewtl. raut.

Zawalenie się młyna.

Chojnice, dnia 14. 1.

Z Chojnic donoszą: przy placu Piastowskim zawaliła się ściana młyna, należącego do p. Kowalskiego (dawniej Szopieraj). Katastrofa nastąpiła wskutek naruszenia fundamentów, gdyż z pod murów wybierano ostatnio ziemię. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Tragiczne zakończenie polowania.

Grudziądz, dnia 14. 1.

Z Grudziądza donoszą: W pobliskim Łasinie dnia 13. bm. w godzinach popołudniowych odbyło się duże polowanie, które zakończyło się tragicznie. W pewnej chwili padł strzał z fuzji p. Antoniego Paszkowskiego. Zbłąkana kula ugodziła śmiertelnie p. Tadeusza Szubańskiego, który przewieziony do szpitala wkrótce zmarł. Szczegóły podamy w następnym numerze.

Sensacyjna rozprawa sądowa o masowe zatrucie żołnierzy.

Z Torunia donoszą: Dnia 20. bm. rozpocznie się rozprawa karna przeciwko braciom Pawłowi i Juljanowi Katarzyńskim, dostawcom mięsa dla wojska, oskarżonym o masowe zatrucie żołnierzy w 4 p. l. i 8 p. a. c.

Na rozprawę powołano szereg świadków i rzeczoznawców. Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia dr. Piasecki, jako oskarżyciel wystąpi prok. Bieńkowski.

Koronowo.

Obchód gwiazdkowy Straży Pożarnej. Ochotnicza Straż Pożarna w Koronowie urządziła w sali p. Gollnikowej doroczny obchód gwiazdkowy, z udziałem wszystkich czynnych członków. Zebranie zagaił burmistrz p. Wodniczak, prezes tut. Straży Pożarnej. Po okolicznościowem przemówieniu prezesa, złożeniu życzeń wszystkim obecnym, dzielono się wzajemnie opłatkiem. W końcu prezes burmistrz Wodniczak wręczył naczelnikowi okręgowemu p. Bernardowi Kaczorkowi z Koronowa dyplom honorowego naczelnika miejscowej Straży, za jego długoletnią, nigdy nie strudzoną działalność w miejsc. Straży Pożarnej. Po odśpiewaniu kilku kolend spożyto wspólnie kolację. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra p. Wedera z Koronowa.

Nakło.

Osobiste. Lekarz powiatowy dr. Emil Cholewa powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Hojny dar. Starosta powiatu wyrzyskiego p. Wnyck złożył 200 zł na gwiazdkę dla ubogich gminy Paterka.

Polski Czerwony Krzyż urządza w niedługim czasie bezpłatny kurs przeciwgazowy. Zapisy przyjmuje p. Tuchołczyna i p. Ossowska

10-lecie wkroczenia wojsk polskich do Nakła. Celem uczczenia 10-lecia wkroczenia wojsk polskich opracowano odpowiedni program. Przeprowadzenie uroczystości powierzono komitetowi wykonawczemu. Do zarządu komitetu weszli pp.: Tomasz Biniakowski przewodniczący, Wacław Malicki zastępca, prof. Marciniak sekretarz, Klejdzińska skarbnik. Wojsko polskie wkroczyło do Nakła 21 stycznia 1920 r. jednak z różnych względów uroczystość odbędzie się w niedzielę, dnia 26. bm. Szczegółowy program uroczystości podamy osobno.

Walne zebranie Tow. Katolickich Robotników Polskich odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 5 po poł. w szkole katolickiej dziewcząt przy ul. Bydgoskiej. O liczny udział członków uprasza się.

Członkowie Sejmiku Powiatowego. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej wybrano jako członków sejmiku powiatowego na okres wyborczy 1930—1933 pp.: Bobowskiego Teodora, burmistrza Nakła, Kryszkiewicza Kazimierza kupca, Łasę Michała, robotnika, Kuczmę Wiktora mistrza krawieckiego i Latanowicza adwokata. W okręgu wyborczym nakielskim w wyborach bezpośrednich wybrani zostali pp.: Tuszyński Wiktor z Paterek, Tomczak Jan osadnik, Szafran Piotr i Wnuk Kazimierz.

Walne zebranie Koła Oficerów Rezerwy odbędzie się dnia 25. bm. o godz. 19 w lokalu hotelu „Polonja".

Naśladowania godne. Pracownicy tut. urzędu pocztowego część dochodu z urządzonego przedstawienia i zabawy ofiarowali: 30 zł na budowę kościoła w Nakle, 20 zł na koszta uroczystości święta 10-letniej rocznicy wkroczenia wojsk Polskich do Nakła, 50 zł na budowę sanatorjum dla gruźliczo chorych pocztowców, 100 zł na zapomogi dla wdów i sierot po pocztowcach.

Najechanie. Na przechodzącą przez ulicę Bydgoską p. Wyborską najechał samochód, która doznała dotkliwych potłuczeń.

Wągrowiec.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. piątek potknął się na trotuarze w Mieścisku pewien starszy pan tak nieszczęśliwie, że uderzając głową o kamień stracił przytomność. Przewieziony do szpitala w Wągrowcu, przytomności do soboty jeszcze nie odzyskał. Nazwiska ofiary nieszczęśliwego wypadku dotąd nie stwierdzono

Kradzież. W listopadzie ub. roku skradziono robotnikowi Kazimierzowi Polcynowi w Sadach pod Wągrowcem 1 świnię i kilka kur. W tych dniach odnalazła policja świnię u Franciszka Migdała w odległej od Sadów o 13 klm. Przysiece. M. twierdził, że świnia sama do niego przyszła. Naiwnemu tłumaczeniu się M. policja nie dała wiary i oddała wieprza który bardzo już podrósł, prawowitemu właścicielowi, oraz spisała protokół.

Nieudała libacja. W tych dniach zakradł się robotnik Stefan Rosiński i niej. Kurzac, syn gospodarza ze Sarbki, do chlewa gospodarza Tylkowskiego w Sarbce, któremu skradli 5 prosiaków wartości 300 zł. Skradzione prosiaki spieniężono i za zdobyte w ten sposób pieniądze chciano sprawić sobie libację; ale policja ich wyśledziła i gotówkę im odebrała.

Ze Stacji Opieki nad matką i dzieckiem. Od dwóch lat istnieje w Wągrowcu pod kierownictwem dr Balewskiego i higjenistki p. Broniewiczówny Stacja Opieki nad matką i dzieckiem, która rozwija nader ożywioną działalność. Stacja miała w ciągu ub. roku 225 dzieci do 3 lat na dziennem utrzymaniu, z tego 92 dziewcząt i 133 chłopców. W ciągu pierwszych 3 kwartałów ub. roku przyjęto 78 dzieci, wypisano 54, 8 zmarło. P. dr. Balewski zbadał w tym czasie 561 dzieci, higjenistka złożyła 1031 wizyt w domu chorych dzieci, do lekarza wysłała 90 dzieci i 6 do szpitala. Naświetlań lampą kwarcową przeprowadzono 453, mleka odpowiednio przygotowanego stacja wydała 4043 litry. Cyfry te świadczą wymownie o olbrzymiej a cichej pracy, jakiej dokonała Stacja nad wychowaniem młodego pokolenia.

Gołańcz.

Obchód 56 rocznicy założenia Kółka Rolniczego. Ub. środa minęła tu pod znakiem święta rolników. Tradycyjnym zwyczajem obchodzi tut. Kółko Rolnicze w pierwszej dekadzie stycznia uroczyście rocznicę swego założenia, otwierając tym obchodem rokrocznie sezon zabaw miejscowych towarzystw. Obchód rozpoczyna się utartym zwyczajem solennem nabożeństwem kościelnem, następnie odbywa się w lokalu posiedzeń (u p. Włódarkiewicza) walne zebranie i wspólny obiad, a wieczorem zabawa w Strzelnicy. Taki przebieg miała też uroczystość w środę, dnia 8. bm. Na walne zebranie przybył prezes powiatowy K. R. p. kpt. Bartsch, a z ramienia W. T. K. R. inż. p. Laskowski, który w dłuższym referacie zobrazował obecne położenie naszego rolnictwa. Główną atrakcję programu stanowiło przedstawienie amatorskie, które ze względu na cel (czysty zysk na budowę kościoła) ściągnęło do sali liczną publiczność z miasta i okolicy. Odegrano arcywesołą dwuaktówkę komedję p. t. „Posag w kominie" i „Dożynki", efektowny obrazek wiejski z tańcami. Przyznać trzeba, iż cała impreza udała się znakomicie. W „Dożynkach" zachwycały widzów malownicze stroje krakowskie. Reżyserja spoczywała w wytrawnych rękach p. Strychalskiego. Przerwy wypełniał koncert tut. zespołu muzycznego, który ma już ustaloną reputację. Po przedstawieniu bawiono się ochoczo do rana. Tut. Kółko Rolnicze jest na terenie Wielkopolski bodajże jednem z najstarszych. Historja jego sięga aż do czasów ś. p. Karola Libelta, który należał do współzałożycieli. Prezesem Koła jest od całego szeregu lat ziemianin p. Drogowski z Głogowińca. Dalszymi członkami zarządu są pp.: Przybył (wiceprezes), Strychalski i Bonikowski.

Żnin.

Święto niepodległościowe. W 11-tą rocznicę oswobodzenia miasta od Niemców odbył się wieczorem staraniem Tow. Powst. i Woj. capstrzyk, który z pochodniami przeszedł przez ulice miasta. Dziękczynne nabożeństwo odprawił ks. wik. Anioła, były powstaniec z pod Żnina. Po mszy św. udano się na cmentarz, gdzie złożono wieniec i hołd poległym bohaterom. Uroczysty ten dzień zakończono wieczornicą, która odbyła się o godz. 7,30 wiecz. w „Domu Polskim". Program rozpoczęła własna orkiestra Tow. Powst. i Woj. koncertem, nast. prezes obwodu żninskiego p. Rychłowski wygłosił referat p. t. „Wspomnienia z powstania Wielkopolskiego 1918-19 r.". W końcu odegrano 3-aktową sztukę teatralną p. t. „Z ziemi włoskiej do Polski". Amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze. Zabawa taneczna zakończyła ten pełen radości obchód.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej zagaił burmistrz p. Bukowski. Jako najstarszy wiekiem objął przewodnictwo p. Bartusch, który zarządził przeprowadzenie wyborów do prezydjum i sejmiku powiatowego. Większością głosów został wybrany przewodniczącym p. Marcin Nagórski, który urząd ten piastował w ostatniej kadencji, na zastępcę wybrano p. Sylwestra Rościszewskiego; sekretarzem p. Józefa Braciszewskiego a zast. sekretarza p. Pawła Bartuscha. Do sejmiku powiatowego wybrano pp. burmistrza Bukowskiego, Barciszewskiego i Ign. Derecha; na zastępców Bartuscha, Rościszewskiego i Joachimowskiego.

Tradyc. bal królewski cieszył się dużą frekwencją gości. Podczas wspólnej kawy odbyło się wręczenie dyplomów nowomianowanym członkom honorowym Bractwa pp.: prezesowi J. Bukowskiemu, burmistrzowi m. Żnina, wiceprezesowi T. Kościelskiemu i T. Smorowskiemu. Po okolicznościowych przemówieniach i toastach rozpoczęła się ochocza zabawa, która skończyła się nad ranem.

Strzelno.

Nominacja. Prezes Wlkp. Izby Skarbowej w Poznaniu zamianował st. sekr. skarbowego p. L. Gaeringa asesorem skarbowym w VIII. st. służbowym.

Walne zebranie Tow. Łowieckiego. Na odbytem walnem zebraniu Tow. Łowieckiego wybrano nast. zarząd: prezes dr. Leon Elżanowski, zastępca prezesa porucznik Prendecki, sekretarz i skarbnik p. Stęczniewski, ławnikami pp.: dr. Koehler i kpt. Jan Tułecki. Zebrania odbywać się będą w lokalu hotelu Centralnego obok gmachu poczty.

Z Tow. Powstańców i Wojaków. Roczne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. o godzinie 1,30 w lokalu p. Piątkowskiego.

Z Tow. Przemysłowców. Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 21. bm. o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Piątkowskiego.

Zw. Inwalidów Woj. odbył dnia 12. bm. swe roczne walne zebranie, któremu przewodniczył p. Jezierski Stanisław. Prezesem wybrany został p. Hanasz St., sekretarzem p. Kuźnierek Władysław, skarbnikiem p. Przybylski.

Wiec P. P. S. W ub. niedzielę odbył się wiec socjalistyczny. Referat wygłosił poseł Matuszewski. W dyskusji dali mu ciętą odprawę prezes Chrześcijańskiej Demokracji p. Zieliński i prezes N. P. R. p. Kaźmierczak. Tak burzliwego wiecu już dawno nie było.

Inowrocław.

Bal maskowy automobilistów. W sobotę, dnia 18. bm. udają się gremjalnie wszyscy automobiliści i sympatycy na bal maskowy Klubu Automobilistów w Inowrocławiu. Początek o godz. 21. Reszta zaproszeń w firmie K. Lewandowski i tam również przedsprzedaż biletów.

Bal maskowy Klubu automobilistów. Klub automobilistów urządza dn. 18 bm. w sali Parku Miejskiego bal maskowy. Najpiękniejsze maski otrzymają drogocenne nagrody, w tem 6 nagród dla pań, bardzo praktycznych i cennych i kilka kuponów jazdy gratisowej samochodem. Dla królowej balu tryumfalny objazd samochodem na sali, przy świetle reflektorów samochodowych. Polonez dotąd niebywały, z niespodziankami dla pań i panów itd. Zatem kto chce się rzeczywiście zabawić, niech nie omieszka przybyć na bal, a będzie miał wspomnienie niezatarte, bo to bal jedyny w swoim rodzaju, na który uprzejmie zaprasza komitet zabawowy. (930)

Mogilno.

Walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych. W niedzielę, dnia 12 bm. w salce hotelu „Monopol" odbyło się walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych, które zagaił prezes p. Wełniak. Przewodniczącym zebrania powołano delegata Zw. Inwalidów Woj. z Poznania p. Chmieleckiego, na sekretarza p. Wesołowskiego, na ławników pp. Kiszka Andrzeja i Topolińskiego Leona. Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał p. Wesołowski. Ze sprawozdania prezesa wynikało, iż zebrań plenarnych w roku ubiegłym było 10, w tem 1 walne nadzwyczajne, zaś zarządowych 13. W roku ubiegłym dokonano poświęcenia nowego sztandaru Koła. Spraw członkowskich załatwiono 169. Do Koła Mogilna przynależą 3 grupy: Gębice, Wylatowo i Józefowo. W roku ubiegłym powstało przy Kole biuro pośrednictwa pracy którego kierownikiem jest p. Wełniak. Ze sprawozdania skarbnika p. Stręka wynika, iż dochodu wraz z pozostałością z roku 1928 było 1.095,72 zł, rozchodu 985,20, w kasie na rok 1930 pozostaje 110,52 zł. W kasie pośmiertnej dochodu było 220,91, rozchodu 225, na rok 1930 przechodzi niedobór w sumie 4,09 zł. Do nowego zarządu weszli nast. pp.: Fabiszak prezes, Mikulski sekretarz, Stręk skarbnik, Wełniak zastępca prezesa, Nowak zastępca sekretarza, Wojciechowski zastępca skarbnika. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Bańkowskiego, Jędrzejczaka, Sadeckiego i Nowaka.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 17. bm. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 15. bm. o godz. 20.15 po cenach zniżonych wodewil klasyczny w 5-ciu obrazach z prologiem, epilogiem i apoteozą Jana Nestroy'a p. t. „Trójka hultajska", który na ostatnich przedstawieniach przyjmowany był przez rozbawioną do łez widownię z niezwykłym entuzjazmem.

W czwartek dnia 16. bm. o godz. 20,15 odegrany będzie przez zespół „Reduty" przepiękny obraz dramatyczny w 4 aktach według opowieści Dickensa w opracowaniu „Reduty" p. t. „Świerszcz za kominem".

Koncert. Dnia 18. bm. z okazji 10-lecia przyłączenia Torunia do Państwa Polskiego urządza Tow. śpiewu „Lutnia" w sali „Dworu Artusa" koncert wokalno - instrumentalny z współudziałem orkiestry 63 p. p. Pozatem w koncercie weźmie udział p. Dreszler-Wiśniewska sopran. Początek o godz. 20,30.

Orędownik powiatu toruńskiego. Od kilku dni zaczął wychodzić ponownie w Toruniu „Orędownik" toruńskiego powiatowego Zw. Komunalnego.

„Jasnowidz" nie przewidział, że siedzieć będzie w kozie. Przytrzymano Kartena Jakóba, rzekomego grafologa i jasnowidza wyzn. mojż. i Lemkowskiego Konstantego z zawodu stołowego, występującego w charakterze impresarja Kartena. Obaj wymienieni zamieszkali w Toruniu w hotelu „Pod Trzema Koronami" i umieściwszy ogłoszenie w gazecie, że Karten w transie kataleptycznym przepowiada przeszłość i przyszłość — wyłudzali znaczne sumy pieniędzy od ludzi łatwowiernych a przeważnie od kobiet. Obydwóch odstawiono do więzienia sądowego w miejscu pod zarzutem oszustwa.

Ujęcie za fałszerstwo. Dnia 11. bm. przytrzymany został Maciejewski Marjan, bez zawodu i stałego miejsca zamieszkania za fałszowanie dokumentów i oszukańcze pobranie w urzędzie pocztowym Toruń III 200 zł na szkodę tegoż urzędu.

Aresztowany za fałszerstwo. Przytrzymany został Skorski Stanisław z zawodu książkowy bez stałego miejsca zamieszkania pod zarzutem fałszowania dokumentów i oszukańczego pobrania w urzędzie pocztowym Toruń III. 200 zł na szkodę tegoż urzędu wspólnie z Maciejewskim Marjanem.

Zasłabł na ulicy. Dnia 11. bm. o godz. 15,15 zasłabł nagle w ulicy Szewskiej 56-letni Ignacy Bromczak, zam. w Torkowie pow. Inowrocław, którego odstawiono do szpitala miejskiego.

Kino - Teatr D. O. K. wyświetla piękny i wstrząsający dramat z życia dalekiego wschodu p. t. „Trzej błędni rycerze" czyli dolina trwogi, ponadto nadprogram.

Podziękowanie. Zarząd oddz. toruńsk. Polskiego Tow. Krajoznawczego składa niniejszem wszystkim członkom i sympatykom najserdeczniejsze podziękowanie za liczne przybycie i za hojne i ochocze zaofiarowanie darów w dniu 7 bm. na uroczystość naszą doroczną „dzielenia opłatka i piernika" w małej sali Strzelnicy. Przedewszystkiem dziękujemy pp.: Kostrzewskiej, Jędrzyckowniej i Czernarowej za urozmaicenie programu śpiewem solowym, a orkiestrze gimnazjalnej za występy solo i w kapeli. Komitet obchodu z prawdziwą radością podzielić się może z członkami i sympatykami naszego towarzystwa wiadomością, że dochód, osiągnięty z obchodu, wynosił 372,75 zł, a po potrąceniu kosztów 56,10 zł. pozostaje jako czysty zysk 316,65 zł, którą to kwotę przekazuje się do funduszu budowy schroniska krajoznawczego w Toruniu.

Zebranie pracowników administracji wojskowej. Nadzwyczajne walne zebranie Pracowników Administracji Wojskowej odbędzie się dnia 18. bm. o godz. 18 w sali „Dworu Artusa". Obecność wszystkich członków, z uwagi na ważne uchwały, konieczna. Zarząd.

Roczne walne zebranie Zw. Urzędników Państwowych, Kom. i Samorządowych. W sobotę, dnia 25. bm. o godz. 19, w auli urzędu wojewódzkiego pomorskiego odbędzie się zwyczajne walne zebranie Stow. Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych w Toruniu.

Z życia urzędników. Zebranie członków Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej. W sobotę, dnia 25. bm. o godz. 20,30 w auli urzędu wojewódzkiego pomorskiego odbędzie się walne zgromadzenie członków Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej przy Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych w Toruniu.

Zebranie Związku pracowników gastronomicznych i hotelowych. Dnia 11. bm. odbyło się w sali hotelu „Wiktorja" roczne walne zebranie Związku pracowników przemysłu gastronomicznego i hotelowego, na którem dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Cieszyński prezes, Thamm Arutr zastępca, Tobolewski R. sekretarz, Lewandowski zastępca, Kostrzewa M. skarbnik. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Affelt Jan, Sadowski Al., Rutkowski Franciszek. Do komitetu wykonawczego i Rady Woj. Bloku Współpracy z Rządem wybrano pp.: Wrzesińskiego, Osmańskiego, Konieczkowskiego, Nowackiego. Do Rady powiatowej B. B. W. R. wydelegowano p. Cieszyńskiego Jana. Jako chorążego wybrano p. Rudnickiego, zaś na podchorążych pp.: Swakowskiego i Dylewskiego.

Wiadomości z Tucholi.

Wieczorek akademicki. Koło Studentów powiatu tucholskiego przy Pomorskiem Kole Akademickiem, urządziło w ub. sobotę, pod protektoratem profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Bossowskiego, kuratora Akademickiego Koła Pomorskiego, i dr. Dembińskiego, członka honorowego, doroczny wieczorek akademicki, który udał się znakomicie. Komitet złożony z pp.: Alfonsa Borkowskiego, Stanisława Lamparskiego i Leona Zakrysia, postarał się o gustowną dekorację sal w hotelu „Du Nord", jak również o doskonałą orkiestrę Kadry Marynarki ze Świecia — która cieszy się w naszem mieście wielkiem uznaniem. Bufetem, bogato zaopatrzonym zajęły się panie ziemianki powiatu. Bawiono się doskonale.

Jak zapowiada się karnawał? Tegoroczny karnawał obfituje w liczne zabawy i imprezy. W niedzielę, dnia 19. bm. urządza Stow. Młodzieży męskiej w sali „Browaru" przedstawienie amatorskie z zabawą. W dniu 1 lutego odbędzie się bal maskowy Tow. Młodzieży Kupieckiej w sali „Browaru". Dnia 2 lutego urządza miejsc. Kolej. Przysposobienie Wojskowe swoją pierwszą zabawę z przedstawieniem. W dniu 5 lutego odbędzie się bal maskowy Tow. Kupców Samodzielnych.

Walne zebranie Stow. Młodzieży żeńskiej. Ubiegłej niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie Stow. Młodzieży żeńskiej, przy licznym udziale członkiń, patronatu oraz zarządu okręgowego, ks. patrona Lewańczyka, rektora Ossowskiego, p. Drzycimskiej, p. Gulgowskiej itd. Przewodniczącą walnego zebrania została powołaną p. A. Gulgowska, do pióra powołano p. Mechlińską, na ławniczki pp.: Prylównę i Frąckowiakównę. Do nowego zarządu zostały wybrane pp.: Marja Glazianka prezeska, Prylówna zastępczyni, Mechlińska sekretarka, Frąckowiakówna zastępczyni, Męsikowska skarbniczka, Szulcówna naczelniczka, Dąbrowska gospodyni, Grabowska bibljotekarka, Drzycimska, Latosówna i Wręblówna komisja rewizyjna. Po dokonanym wyborze zarządu składali życzenia kolejno pp.: Ossowski, Gulgowska i ks. patron Lewańczyk.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Środa dnia 15. bm. — „Ptasznik z Tyrolu" ceny zniżone od 50 gr do 2 zł.

Czwartek, dnia 16. bm. — „Bal w operze" ceny zniżone od 80 gr do 4 zł.

Piątek, dnia 17. bm. — Teatr nieczynny.

„Palestrant" melodyjna operetka ukaże się w przyszłym tygodniu po raz pierwszy. Próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją Marjana Domosławskiego w opracowaniu muzycznem kapelmistrza Wiktora Siroty. Pracownie teatralne przygotowują tak kostjumy jak i dekoracje stylowe, gdyż akcja odbywa się w Krakowie za czasów najazdów Sasów. W „Palestrancie" ukaże się po raz pierwszy nowozaangażowany balet specjalnie do tej operetki.

Kino **„Orzeł"** wyświetla drugą część filmu „Hrabiego Monte Christo" p. t. „Zemsta Hrabiego Monte Christo".

Kino **„Gryf"** wyświetla wielki dramat białe niewolnice p. t. „Jarmark miłości".

Kino **„Apollo"** wyświetla film „Panienka za objektywem". Oprócz tego jako nadprogram arcywesoła komedja i tygodnik. W środę przedstawienie dla dzieci „Bebe Daniels".

Kino **„Nowości"** wyświetla film p. t. „Płonące auto" z Harry Peelem w roli głównej. Pozatem nadprogram. Początek o godz. 6,15 i 8,15.

Z ruchu Ch. Z. Z. obwód Grudziądz. Dość liczne zebranie Robotników Rolnych Ch. Z. Z. odbyło się w Dragaczu pow. Świecie w sali p. Derdowskiego pod przewodnictwem p. Raniszewskiego z Michala. Treściwy referat na temat ciężkiego położenia robotników rolnych wygłosił p. Kaszak, sekretarz Związku z Grudziądza. Mówca wskazał m. in. na wadliwą ustawę o pobieraniu zasiłków z P. U. P. P., która krzywdząco pomija wszystkich będących bez pracy rob. rolnych. Dalej referent udowodnił w sposób niezbity, że tylko silna organizacja, oparta na zdrowych i jasnych podstawach, jaką jest Ch. Z. Z. może zapewnić skuteczniejszą walkę i prowadzenie zabiegów, celem uzyskania tych słusznych postulatów, jak i ogólną poprawę bytu. W dyskusji zabierali głos liczni mówcy. Następnie dokonano wyboru zarządu w nast. składzie: pp. Raniszewski prezes, Przybylski zast., Kozłowski sekretarz, Bronisław Puskowski zast., Wiśniewski mąż zaufania. Pozatem ustalono odbywać z reguły zebrania i to w każdą sobotę po 10 każdego miesiąca.

Zarząd główny Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu.

W czwartek, dnia 9. bm. odbyło się pierwsze w tym roku plenarne posiedzenie zarządu Głównego Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu pod przewodnictwem prezesa Związku p. Tadeusza Marchlewskiego, w którem wzięli udział pp. Balcerski z Wąbrzeźna, Chmurzyński z Chełmna, Długoński ze Starogardu, Fröhlich z Grudziądza, Heinke z Grudziądza, Klimek z Grudziądza, Maćkowiak z Torunia, Mazur z Grudziądza, Ruchniewicz z Grudziądza i Samoliński z Grudziądza oraz dyrektor Związku p. Radojewski.

Zebranie zagaił prezes Związku p. Marchlewski, przedstawiając ogrom pracy, jaka czeka naczelną organizację kupiectwa pomorskiego w nowym roku, poczem powitał nowego członka zarządu główn. p. Franciszka Balcerskiego i odebrał od niego przyrzeczenie lojalnej współpracy w zarządzie.

Następnie p. prezes Marchlewski zakomunikował, że wskutek rozszerzającego się coraz bardziej zakresu działalności Centrali, złożyć musiał urząd prezesa miejscowego Tow. Kupców Samodzielnych, aby móc wyłącznie poświęcić się kierownictwu Związkiem.

Po załatwieniu spraw personalnych, wysłuchano sprawozdań członków zarządu głównego, którzy jako delegaci wzięli udział w uroczystościach jubileuszu 10-lecia Towarzystw w Chojnicach, Chełmży, Lubawie, Tucholi i Wejherowie.

Uchwalono w roku bież. zorganizować zjazdy okręgowe w następujących miejscowościach: Nowemiasto, Gniew, Kartuzy i Sępólno, a w lutym zwołać wielki zjazd wszystkich koncesjonarjuszy Polaków Pomorza dla omówienia wspólnych zagadnień koncesyjnych.

W końcu zdał p. prezes Marchlewski sprawozdanie z konferencji polsko-niemieckiej w Poznaniu.

Po wyczerpaniu spraw bieżących, ustalono program pracy na przyszły kwartał 1930 r.

GÓRA. 11-lecie wkroczenia wojsko polskich obchodzili Powst. i Woj. bardzo uroczyście. Po Mszy św. wraz z okolicznościowem kazaniem odebrał raport od towarzystwa prezes obwodowy p. Rychłowski, nast. odbyła się akademja. Po przemówieniu p. Janiszewskiego i Rychłowskiego odśpiewano „Rotę".

ŚLIWICE. Wojacy i Powstańcy urządzili w sali p. Nürnberga wieczorek gwiazdkowy, na który m. in. przybyło powyżej 100 dzieci. Po wstępnem przemówieniu ks. prob. Nawackiego przemawiał wiceprezes Tow. Powst. i Woj. p. Kałdowski. Szczytem zainteresowania był gwiazdor, który sypał łakociami i podarkami na wszystkie strony.

ŁOWIN. Wybory w Tow. gimn. „Sokół". W ub. niedzielę odbyły się wybory do zarządu Sokoła. Prezesem wybrano p. Grzybka, zast. p. Kleina, sekretarzem p. Środę Adama, zast. p. Makuratównę, skarbnikiem został p. Kowalec, zast. p. Michalski.

PUCK. Inauguracyjne posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej. Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej zagaił burmistrz Kamski, oddając przewodnictwo p. Karolowi Buszowi, jako najstarszemu radnemu. Na prezesa Rady Miejskiej wysunięto trzy kandydatury, a mianowicie pp.: Miotka, Zientza i Czesława Krausego. Wynik głosowania był następujący: p. Miotek otrzymał 2 głosy, p. Zientz 4 i p. Czesław Krause 11 głosów. Po objęciu przewodnictwa p. Czesław Krause podziękował nowej Radzie Mieskiej za zaufanie, jakiem go obdarzono i przyrzekł, iż będzie sprawować swój urząd sumiennie i bezpartyjnie, mając jedynie dobro miasta na oku. Następnie przystąpiono do wyboru zastępcy przewodniczącego, którym został p. Zientz. Sekretarzem wybrano p. Leona Klebbę, protokulantem p. Kropidłowskiego, sekretarza miejskiego.

Chełmża.

Wyjaśnienie. W „Dzienniku Bydgoskim" nr. 10 z dnia 14 bm. zaszła omyłka. Przewodniczącym Rady Miejskiej został wybrany p. Kolenda, p. Komowski zastępcą jego, sekretarzem wybrano p. Korthalsa, a zast. sekretarza p. Stanisława Kozłowskiego. **Do Rady Kasy Oszczędności** weszli: pp. Górtowski i Stanisław Kozłowski.

Walne zebranie oddziału żeńskiego Tow. gimn. Sokół odbyło się w święto Trzech Króli o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Brzuskiewicza. Zebranie zagaiła prezeska p. Kolendzina, wygłaszając referat p. t. „Sokolstwo polskie". Drugi referat p. t. „Katechizm Sokoli" wygłosiła b. naczelniczka p. Stetkiewiczówna. Do nowego zarządu wybrano pp.: Kolendzinę na prezeskę, Gogową na wiceprezeskę, Szymańską na sekretarkę, zastępczynią sekretarki Seigelównę, na skarbniczkę Chętkowską, zast. skarb. Kujawinę, naczelniczkę wybrano p. Stetkiewiczównę, zast. naczeln. p. Rydlarską. Po dokonaniu wyboru naczelniczka p. Stetkiewiczówna zdała sprawozdanie ze zjazdu dzielnicowego odbytego w Grudziądzu.

Cekcyn.

Wśród nauczycieli. W ub. sobotę odbyło się pierwsze doroczne walne zebranie Koła Stow. Chrz. Narod. Nauczycieli szkół powszechnych. Obrady zagaił prezes p. Nagórski. Odbyło się siedem zebrań, urządzono kurs kwalifikacyjny. Do prezydjum walnego zebrania powołani zostali pp.: Majer z Iwca na marszałka, Wankiewiczówna z Iwca na sekretarkę, Kilichowski z Nowych Sumin jako ławnik. W skład nowego zarządu zostali wybrani pp.: Nagórski z Cekcyna prezes, Kilichowski z Nowych Sumin zastępca, Różek z Cekcyna sekretarz, Przytarski z Ostrowa skarbnik, Konarkowski z Wielkich Budzisk referent oświatowy.

Tow. śpiewu kościelnego „Dzwon". W niedzielę, dnia 19. bm. urządza miejsc. Tow. śpiewu kościelnego „Dzwon" w sali p. Marasza swoją zabawę karnawałową. Odpowiednio dobrany zespół odegra dramat p. t. „Dzwonek św. Jadwigi".

Pruszcz Bagienica.

Założenie Stow. Młodzieży Polskiej. Dzięki staraniom ks. prob. Żelaznego zorganizowano w Pruszczu Stow. Młodzieży Polsko-Katolick. oddziały: męski i żeński. Konstytucyjnym obradom przewodniczył ks. prob. Żelazny, zaś specjalnie przybyły generalny sekretarz Związku Młodzieży ks. Żynda z Wąbrzeźna, mówił dobitnie o celach i zadaniach tej coraz bardziej rozwijającej się organizacji katolickiej. Do Stow. żeńskiego zapisało się 36 panienek. Zarząd tworzą: pp Migasówna — przewodnicząca, Pasternacka — sekretarka, Golubska — zastępczyni, Główczewska — skarbniczka, Rompalska — gospodyni.

Do Stow. męskiego zapisało się na razie 18 młodzieńców. Zarząd tworzą pp.: Gabrych — prezes, Rozental — zast., Parszyk — sekret., Sa. Szablewski — skarbnik a zarazem naczelnik. Ukonstytuował się też patronat nad Stowarzyszeniami, do którego powołani zostali: właśc. majętności pp Górscy z Kamienicy, pp. Jankowscy z majęt. Motyl, posiedziciel p. Dykierowie z Pruszcza, naczelnik stacji Pruszcz p. Kalinowski naczelnik urzędu pocztowego p. Bogdański, kierownik szkoły p. Iwicki i nauczyciel p. Główczewski.

ŻOŁĘDOWO. „Szlachetna zemsta" oto tytuł sztuki wystawianej przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Żołędowie. Główne role wykonają p. Fr. Lewandowski, kierownik Koła dramatycznego w Bydgoszczy i p. St. Meszyńska, która swemi częstemi występami zdobyła sobie słuszne uznanie. Po przedstawieniu wielka zabawa, do której przygrywać będzie orkiestra wojskowa w składzie 12 ludzi. Wszyscy zatem, którzy mają na celu dobro i rozwój młodzieży powinni imprezę tę poprzeć, tembardziej, że w większej mierze impreza ta poświęcona 10-leciu oswobodzenia miasta Bydgoszczy. Referat na temat okolicznościowy wygłosi p. Fr. Lewandowski przed przedstawieniem. Wszyscy zatem winni się stawić z okolicznych wsi sąsiadujących z Żołędowem w niedzielę, dnia 19. bm. o g. 18 wieczorem w sali p. Mikulskiego.

Echa tragedji dwojga narzeczonych

Chojnice, dnia 14. 1.

Z Chojnic donoszą: Stan zdrowia Pawła Kaszubowskiego, który zabił w ub. wtorek swą narzeczoną K. Męsikowską i nast. sam się postrzelił nie budzi obaw. Postrzał w okolicę serca nie był śmiertelny. Kaszubowskiego przewieziono z zakładu św. Boromeusza do celi więziennej szpitala miejskiego.

Kaszubowski znał ś. p. Męsikowską od roku 1926, razem z nią współpracował w „Pielgrzymie" w Pelplinie do 1928 r., poczem przenieśli się do Chojnic. K. był formalnie zaręczony z nią. Ostatnio był przez dwa miesiące bez posady. Krytycznego dnia, gdy zauważył idącą wyszedł do niej, by wszcząć rozmowę. Chodziło mu bowiem o to, iż panna Męsikowska, którą uważał za swą narzeczoną, zerwała z nim na zawsze. Denatka usiłowała jednak przed nim uciec. Na miejscu tragedji Kaszubowski prosił ś. p. M., by udała się z nim do kościoła, mówiąc, iż jest przekonany, że modlitwa w kościele wpłynie na zmianę jej postanowień. Gdy odmówiła, strzelił do niej dwukrotnie i sam targnął się na życie.

Kino Paw | **Dziś, środa, premjera** nadzwyczaj zajmującego dramatu z życia dyplomacji p. t. **Skandal w Genewie** z udziałem **Alfreda Abla** we filmie autentyczne zdjęcia z Ligi Narodów w Genewie. **Począt. o 7 i 9 w niedzielę o 4, 5,45, 7,30, 9,15**

CORSO DZIŚ PREMJERA! **„MISTRZ DETEKTYWÓW“** NAJPOPULARNIEJSZY KOMIK AMERYKI **ED WYN** (1168

Apel Komendy P. W. na miasto Bydgoszcz
w sprawie udziału w obchodzie 10-lecia odzyskania Bydgoszczy.

Na dzień 20 bm. przypada rocznica powrotu miasta Bydgoszczy do Rzplitej Polskiej. Rocznicę tę święcić będzie Przysposobienie Wojskowe jak najuroczyściej, a mianowicie:

Dnia 18 stycznia b. r.

1. o godz. 17,45 — zbiórka wszystkich oddziałów P. W. i P. W. kobiet w hali ćwiczeń 62 p. p. wlkp.,
   o godz. 18-ej akademja, urządzona staraniem Hufca Szkolnego męskiego i żeńskiego Liceum Handlowego.
2. a) godz. 19,15 — zbiórka komp. II. z orkiestrą kolejową i komp. 7 z orkiestrą strzelecką w hali ćwiczeń i wymarsz na Rynek im. Marszałka Piłsudskiego,
   b) godz. 20 — capstrzyk,
   c) po capstrzyku odmarsz według marszruty: orkiestra kolejowa i komp. 11 — ze Starego Rynku ul. Jana Kazimierza, Długą, Poznańską, na Plac Poznański; orkiestra Związku Strzel. i Komp. 7 — ze Starego Rynku, ul. Kościelną, Bernardyńską, 3-go Maja, Krasińskich, Śniadeckich do koszar 62 pp.

Dnia 19 b. m.

1. o godz. 9-ej: zbiórka wszystkich oddziałów P. W. (bez 11 komp.), pod dowództwem ppor. Skwirzyńskiego na dziedzińcu koszar 62 p. p. wlkp., skąd wymarsz z pułkiem na ulicę Kujawską;
2. o godz. 11,30 zbiórka 11 komp. P. W. z chorągwią i P. W. kobiet na dziedzińcu koszar 62 p. p., skąd wymarsz na Stary Rynek;
3. po przemarszu 62 p. p przez Stary Rynek włączają: a) komp. 11 na czele P. W., b) P. W. kobiet za P. W.

Zwraca się uwagę wszystkim członkom (członkiniom) P. W., aby się ciepło ubrali.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 stycznia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Pawła pust., Maura op.
Jutro: Marcelego [illegible] męcz.
Wschód słońca: godz. 8,7.
Zachód słońca: godz. 16,13.

DYŻURY APTEK:

Od dnia 13 do 20 bm. dyżurują:

1) **Apteka pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia.

2) **Apteka pod Koroną,** ulica Dworcowa.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Zrzeszenia Artystów Plastyków z Warszawy.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, ciesząca się ciągle niesłabnącem powodzeniem wielka rewja w 20 obrazach H. Zbierzchowskiego p. t. **„To możesz opowiadać swojej babci“,** która ze względów repertuarowych na dłuższy czas zejdzie z afisza.

Jutro, ostatnia nowość **„Maman do wzięcia“.**

W sobotę premjera zabawki dramatycznej w 3 aktach, ze śpiewami i tańcami Jana Nepomucena Kamińskiego p. t. Zabobon“ czyli **„Krakowiacy i Górale“.** Sztuka ze względu na uroczystości, jakie miasto nasze obchodzić będzie, została specjalnie dla Bydgoszczy opracowana przez Zygmunta Nowakowskiego, b. dyrektora teatru krakowskiego. Udział bierze cały niemal zespół z dyr. Stomą na czele. Role główne wykonują pp. Podgórska, Obarska, Wańska, Andrzejewski, Brodzikowski, Bujakiewicz, Dobrowolski, Koden, Korecki, Lechman, Łapiński, Morozowicz, Olędzki i Rychter. **Barwne tańce narodowe ułożył i wykona** p. Morawski i p. Górecka w otoczeniu corps de baletu. Wielkiego zainteresowania premjerą dowodzą liczne zamówienia na bilety i poza Bydgoszczy.

W Warszawie wylągł się znowu potworny pomysł. Oto rząd zakłada coś w rodzaju „Czarnej Księgi Obywatelstwa Polskiego“ Uwiecznieni w niej mają być pro aeterna rei memoria wszyscy ci, którzy w jakikolwiek sposób popadli w konflikt z paragrafem karnym.

Rzecz słyszy się jak szelmowski koncept jakiegoś nieprzebierającego w środkach opozycjonisty. Jesteśmy przekonani, że gdyby to było nieprawdą, to prokuratura pociągnęłaby autora tego konceptu do odpowiedzialności sądowej za rozszerzanie nieprawdziwych a państwu uwłaczających wiadomości. Tymczasem jest to prawda najautentyczniejsza.

Bo oto Oddział Kryminalny w głównym urzędzie statystycznym przystępuje do wydawania „systematycznych publikacyj, które podawać będą nazwiska osób ukaranych sądownie, względnie uniewinnionych podczas rozpraw sądowych. Publikacje te zaczną się wstecz od 1924 r.“.

Nad potwornością tego zarządzenia nie potrzebujemy się chyba rozpisywać. Ogłaszać publicznie nazwiska ludzi, którzy karę za jakieś przestępstwo już odpokutowali, a nawet stawiać pod pręgierz tych, których tylko omyłka prokuratora zawiodła przed trybunał karny a sąd ich uniewinnił — to jest rzecz nie do pojęcia nie już ze stanowiska prawa i sprawiedliwości, ale także ze stanowiska zdrowego rozumu.

Przecież jest to powtórna i bardzo dotkliwa kara dla ludzi, którzy mogli się dopuścić [illegible]. Nazwiska ich ma się ujawniać w publikacjach urzędowych. Będzie się ich na zawsze piętnować jako b. przestępców, i podawać w pogardę nietylko ich samych, ale ich rodziny i potomstwo dalekich może pokoleń.

Ten, kto wpadł na ten horrendalny pomysł, i ci, co go zaaprobowali, godni są, aby ich przedewszystkiem w tej czarnej Księdze umieścić. Ograniczeńcy, którzy nie liczą się z konsekwencjami podobnej publikacji.

Trudno opisać, jaką klęską, jakiem nieszczęściem byłoby zrealizowanie tego sadystycznego pomysłu. Żyjemy przecież w czasach anormalnych. Wojna i jej następstwa wykoleiły niejednego. Mianowicie narobiły one wiele spustoszenia wśród młodych pokoleń. W tych czasach i w tych stosunkach niejeden zbłądził, niejeden uczynił jakiś krok fałszywy, którego szczerze żałuje, i który dawno już odpokutował. I dziś, kiedy pracą i uczciwością niejeden zmył tę przypadkową plamę, zjawiają się urzędowi grabarze czci ludzkiej, aby węszyć po starych, zapomnianych rejestrach sądowych, i wydobywszy z nich nazwiska karanych, rzucić je bezkrytycznie i bez wyboru na żer ludzkiej złości i mściwości.

Czy w Sejmie niema nikogo, ktoby przeciw tym niepoczytalnym poczynaniom głos podniósł?

— **Złote krzyże zasługi** nadał P. Prezydent Rzeczypospolitej w dalszym ciągu: d-rowi **Józefowi Bylinie,** radcy skarbowemu w Poznaniu, — inż. **Janowi Dudziakowi,** kierownikowi urzędu katastralnego Poznań II, — **Stefanowi Radwańskiemu,** prezesowi dyrekcji ceł w Poznaniu, — **Stanisławowi Iwanickiemu,** naczelnikowi wydziału Wielkopolskiej Izby Skarbowej, — **Józefowi Wanke** i d-rowi **Edwardowi Wejwodzie,** radcom skarbowym w Poznaniu, — inż. **Sewerynowi Bernolakowi,** kierownikowi oddziału katastralnego w Toruniu.

— **Na liczne zapytania** z kół czytelników, czy rozsprzedaż nalepek „Oswobodzenie Bydgoszczy“ nie jest przypadkiem prywatnem przedsiębiorstwem dochodowem, donosimy, że nalepki wydał oficjalny **Komitet obchodu 10-lecia oswobodzenia m. Bydgoszczy,** a cały dochód przeznaczony będzie **na cele dobroczynne.** Komisję „nalepkową“ utworzyli pp. red. „Dziennika Bydgoskiego“ St. Nowakowski, prezes katolickich towarzystw robotniczych Jan Cywiński i znany kupiec tutejszy Henryk Kaszubowski. Sprzedaży nalepek podjęły się chętnie miejscowe księgarnie, urzędnicy miejskiego urzędu statystycznego i kolporterzy różnych stowarzyszeń, przeważnie **inwalidzi i bezrobotni.** Cena nalepki tylko 10 groszy. Z kupnem nie należy zwlekać na ostatnią chwilę, bo nalepek może zabraknąć. Nie powinno być ani jednego okna bez nalepki! Każdy Polak, choćby najuboższy, da chętnie 10 groszy na ofiarę.

— **Komunikat bydgoskiej gazowni miejskiej.** W ostatnim czasie mnożą się wypadki samowolnego i umyślnego zerwania plomb u gazomierzy i w związku z tem dalszego bezprawnego używania gazu. Gazownia miejska ostrzega wszystkich konsumentów i zaznacza, że w przyszłości tych konsumentów, którzy umyślnie uszkodzą plombę, odda bezwzględnie do prokuratorji i to na zasadzie § 242 k k.

W wypadkach utrudnienia względnie uniemożliwienia inkasentom gazowni dostęp do gazomierzy, gazownia miejska zarządzi natychmiastowe zdjęcie gazomierza.

— **Umundurowanie oficerów, przeniesionych w stan spoczynku.** Zarząd „Stowarzyszenia Oficerów, przeniesionych w stan spoczynku“, powołując się na Dziennik Rozkazów M. S. W. Nr. 40 z dnia 12 grudnia 1929 r., podaje do wiadomości swych członków, że oficerowie wojska i marynarki wojennej, przeniesieni w stan spoczynku, noszą mundur formacyj, w których ostatnio pełnili służbę, taki sam, jak oficerowie w stanie czynnym.

— **Klub Polski** przenosi się wkrótce z ulicy Cieszkowskiego do gmachu własnego przy ulicy Gdańskiej 148, dawniejszej willi p. Blumwe, urządzonej z przepychem na przyjęcie niemieckiego następcy tronu, który tutaj jako kawaler (znany z lekkich obyczajów) „za karę“ miał zamieszkać. Wybrano mu jednak Wrzeszcz (Langfuhr) za miejsce pobytu, a willę od pani Blumwe nabył... Figel.

— **Uroczyste zebranie T-wa Restauratorów na miasto Bydgoszcz i okolicę** odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 4½ w hotelu Lengninga.

Jeden z wielu.

Przed pewnym czasem pojawił się na terenie m. Bydgoszczy niejaki Leon Fudziński, lat 30 liczący, z zawodu szewc, który przy ul. Szpitalnej otworzył sobie mały składzik obuwia. Korzystając z kredytów, których mu firmy chętnie udzielały, gdyż umiał wzbudzić zaufanie, narobił na poważne sumy długów, wystawiając weksle, poczem zlikwidowawszy swój składzik, ulotnił się w niewiadomym kierunku. Poszkodowane firmy zwróciły się ze skargą do policji, która czyni poszukiwania za Fudzińskim.

— **Sekcja pracy Rodziny Wojskowej w Bydgoszczy** uruchamia z dn. 1 lutego br. **kursy robót ręcznych.** Kurs obejmie naukę: filet (kapy, firany), aplikację na tiulu, hafty artystyczne zakopiańskie, kaszubskie, japońskie, kolorowy haft, biały, artystyczny batik i liworyzacja. Opłata minimalna. Kurs odbywać się będzie w [illegible] Rodz. Wojskowej przy ul. Gdańskiej (róg Dwernickiego). Zgłoszenia do dnia 30 stycznia oraz informacje w sekretarjacie RW Jagiellońska 26 w poniedziałki, środy, piątki od 17—19.

— **Wielki bal Polskiego Czerwonego Krzyża.** Polski Czerwony Krzyż tradycyjnym zwyczajem urządza dnia 1 lutego br. wielki bal w salach hotelu „Pod Orłem“. Komitet balowy dokłada wszelkich starań, ażeby zadowolić wymagania naszej publiczności.

— **Baczność Sokoli!** Zawiadamia się wszystkich druhów zapisanych i mających zamiar uczęszczać na kursa języka francuskiego, że kurs rozpoczyna się dn. 16 bm. o godz. 7 wieczorem w gimnazjum Kopernika. Tamże mieści się srekretarjat, który jest otwarty od godz. 6—8 wiecz. i udziela wszelkich informacji oraz przyjmuje zapisy. Ze względu na specjalne ulgowe warunki, zachęcamy do jak najliczniejszego udziału.

— **Polski Zbór Ewangelicki** komunikuje, że w niedzielę, dn. 19 bm. z okazji przypadającego X-lecia przejęcia miasta przez władze polskie, odprawione zostanie o godz. 12 w poł. w kościele przy ul. Poznańskiej 13 uroczyste nabożeństwo.

— **Licytacja przedmiotów znalezionych.** W środę, dnia 22 stycznia br. o godz. 15-ej odbędzie się licytacja przedmiotów znalezionych w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

— **Apteki będą zobowiązane przechowywać oryginalne recepty.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało okólnik do wszystkich wojewodów, że apteki winny zachowywać recepty o zapotrzebowania na wydawane środki odurzające. Do rachunków za lekarstwa, dostarczane przez apteki na koszt skarbu państwa, z tytułu pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych, będą dołączane tylko odpisy oryginalnych recept. Jednocześnie min. spraw wewn. zawiadamia, że w najbliższym czasie ulegnie znowelizowaniu rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1926 roku w sprawie wydawania z aptek środków leczniczych w tym sensie, że apteki będą zobowiązane przechowywać wszystkie oryginalne recepty.

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej **Franciszka — Józefa** osiąga się łatwe wypróżnienie. Wybitni profesorowie — kierownicy klinik chorób wewnętrznych nawet u ludzi z porażeniem połowy ciała osiągnęli za pomocą wody **Franciszka — Józefa** doskonały skutek w funkcjach trawienia. (142

W tramwaju.

— Pani Łepkoska przystąpi do tego festu, jaki bydzie zato, żeśmy dziesięć lat temu Niemców z Bydgoszczy przepędzili?

— Pewnie że przystąpie. Ofiarowałam sie do zbiórki po ulicy albo do sprzedawania nalipek na okna.

— Pani zawsze sobie coś takiego wyszuka, na czemby zarobić mogła.

— A pan Antkowiak od rana te swoją gębe rozpuszcza. Przecie do taki zbiórki ino jeszcze dopłacić musze. Ubrać sie trzebno jak do tańcówki, u Budzińskiego musze sobie dać włosy zrychtować, a co mnie dopiero perfony kosztują!

— Aj to! to! Wiadro całe nie starczy.

— Dzięki Bogu jest co na mnie obliwać, gdy pan Antkowiak w kieliszku mógłby sie już utopić. Powtarzam więc, że musiałabym ino dopłacić do takiego czeguś, ale sie nie cofne i moje odrobie.

— Ino że panią jeszcze nie zaprosili do tej sarabandy.

— Pan Śliwiński i pan Rybicki nie zapomną o mnie. Ceśka tyż sie wybiera służyć Ojczyźnie. Najbardzi jest ciekawa, czy puszki bydą zamknięte czy otwarte.

— Żeby je na dziesięć spustów zakitował, to ona z nich swoje wyciągnie. A ten brusthalter pani już ma?

— Jeszcze podobno nie przyszedł z Gdańska, a przydałby sie do ty zbiórki, bo coraz bardzi opadam. Ceśka chce mnie jakąś salbą masować, ino że droga bardzo a dużo ji na mnie wyjdzie.

— To dlatego panina Ceśka kupała niedawno w drogerji kubełek wazeliny do smarowania koniom kopytów, aby nie pynkały! Już to ona pani te wazeline z dobrym profitem odprzeda.

— Panie Antkowiak, przestań pan spotwarzać mi moje dziecko, albo bydzie pan widział. Córuchna to jest moja, która matke kocha. Byłyśmy na tej rajwji pana Zbierzchowskiego, gdzie jedna tańcuje tak, jak ją Pan Bóg stworzył. To Ceśka powiada: mamu, ty powinna była wynająć sie do tyjatru, zamiast wychodzić za mąż za tego starego kapcana! To mówie państwu, że mnie taka żałość wzdeła...

— Ady jeszcze może pani pójść do pana Stomy.

— Zapóźno. Wdałam sie w poletyke i nimoge już dansyrki ze siebie robić. Chybaby tak z amatorstwa na patrjotyczne cele...

— Rynek Pana Marszałka!



W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłośc wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł. 1.50



Na deszcz, wichurę i śnieg

KREM NIVEA

Wiatr i niepogoda, mróz i wilgoć stale pozbawiają skórę ważnych składników, sprzyjając tworzeniu się przedwczesnych zmarszczek. Świeże powietrze jednakże niezbędne jest dla skóry, a Krem Nivea chroni ją przed szkodliwem działaniem niepogody. Tylko Krem Nivea zawiera Euceryt i chroni delikatne tkanki skóry przed wysuszeniem, zapobiegając tworzeniu się fałd i zmarszczek. Zachowajcież wygląd młodociany aż do późnej starości! Wystarczy niewielki trud: Stosować codziennie Krem Nivea!

Krem Nivea wnika w skórę i nie pozostawia połysku.



Cena za opakowania w pudełkach: gr. 40 i 75, zł. 1.40 i 2.60
w tubach czysto cynowych: zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Z rocznych zebrań towarzystw bydgoskich.

Kat. Tow. Pol. Robotników na Szwederowie.

W ub. niedzielę o godz. 16 odbyło się w Domu Katolickim przy udziale około 300 członków i członkiń walne zebranie Kat. Tow. Polskich Robotników ze Szwederowa.

Po załatwieniu zwykłych formalności a mianowicie powitanie członków i gości, odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania miesięcznego, przystąpiono do przyjęcia nowych członków oraz kandydatów.

Po sprawozdaniu gwiazdkowem rozpoczęły się walne obrady, którym przewodniczył czcigodny ks. Balcerek, wicepatron Tow. Robotników. Przewodniczący w swojem wstępnem przemówieniu zwrócił uwagę na zgodę, która w towarzystwach ważną odgrywa rolę. Nawoływał pozatem do rzeczowych obrad, podniósł zasługi członków zarządu a szczególnie prezesa p. Zielińskiego, którego sprężysta działalność prowadzi Tow. ku wielkiemu rozwojowi i świetlanej przyszłości. W końcu poprosił ks. wicepatron zebranych o uczczenie przez powstanie zmarłych członków a mianowicie: śp. Pawlikowskiego, Darona, Ściesińskiego, Hinda, Grabiszewskiego i Lewandowskiej Następnie zdali sprawozdania z rocznej działalności wszyscy członkowie zarządu. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że składki członków wpływają regularnie i mało kto zalega z nimi. Tow. ma w banku kilka tysięcy złotych do dyspozycji, co świadczy o idealnej gospodarce wspomnianego Tow. Bibljotece przysporzono kilka tomów; członkowie czytają dość pilnie i szanują książkę. Jestto radosny objaw; katolicko-polski robotnik łaknie tej strawy duchowej.

Po udzieleniu dotychczasowemu zarządowi pokwitowania, przystąpiono do wyboru nowych władz. Podkreślić należy spokojny i zgodny wybór nowych członków zarządu. Wyboru dokonano przez aklamację. Skład nowego zarządu nie zmienił się.

Prezesem, który wybrany został w ub. roku na dwa lata, jest p. Zieliński, ponownie wiceprezesem p. Walczak, dalej sekretarzem p. Malak, skarbnikiem p. Ziółkowski. Do kompletu ławników wybrano pp.: Rudnickiego i Gacę. Poczet sztandarowy stanowią pp.: Brakowski, Lewandowski i Malisa. W skład komisji rew. wchodzą pp. Woźniak, Puziak i Szmelter. Bibljotekarzem został nadal p. Szymański, zast. jego p. Czerwiński. Po dokonaniu wyboru, przemówił do zebranych członek honorowy p. rektor Ewald, który w serdecznych słowach życzył Tow. jak najpomyślniejszego rozwoju, przyczem wyraził życzenie, aby rodzice, dbający o wychowanie swoich już dorosłych dzieci, starali się wciągnąć młodzież do towarzystwa.

Następnie składali poszczególni delegaci nowemu zarządowi oraz towarzystwu życzenia. Pierwszy zabrał głos prezes Kat. Tow. Robotników z parafji św. Trójcy p. Polak. Mówca podkreśla zasługi Tow. Szczególnie rad jest ze współpracy p. rektora Ewalda i ks. wicepatrona, przyczem żali się na małe zainteresowanie się inteligencji sprawami robotniczemi. Zwraca się pod adresem „Dziennika Bydgoskiego", którego reprezentował nasz współpracownik p. N. Basiński, abyśmy zaapelowali do tych warstw społeczeństwa, celem współpracy z klasą robotniczą.

Na zebraniu byli następujący goście obecni: pp. Graj, (w zast. p. Cywińskiego), Alichiewicz, (z parafji Serca Jezusowego), Czerwiński (z Czyżkówka) i inni. Pieśnią „My chcemy Boga" zakończono rzeczowe walne zebranie.

Po zebraniu Tow. Robotników odbyło się o godz. 19 zebranie parafjalno-misijne. Referat o krzewieniu wiary św wśród pogan wygłosił ks. Kupczyk, który wykazał, jak ważną jest praca naszych księży misjonarzy, którzy w prowincji polskiej O. O. Jezuitów w Rodezji (kraina w Afryce Połudn. stanowiąca od 1912 roku teren działalności polskiej) ratują dusze nieśmiertelne. Akcję tę musza wierni poprzeć modlitwą i materjalnie. Apeluje do zebranych, aby zapisywali się do Tow. krzewienia wiary św. Gremjalnie zapisało się do wspomnianego Tow. Parafjanie dali znów dowód wielkiej ofiarności, na sprawy katol. i polskie nie szczędzą grosza i pracy. Kościół, który postawili, przy którym tyle i tyle robotników bezinteresownie pracowało (w dodatku bezrobotni, jest dowodem tej wielkiej miłości, jaką darzą Chrystusa-Króla. Parafja na Szwederowie, to potężny i wierny oddział miljardowego wojska Chrystusa. Nowemu Tow. „Szczęść Boże".

Z cechu krawieckiego.

W ub. poniedziałek o godz. 7,30 odbyło się w lokalu p. Blocha roczne walne zebranie cechu krawieckiego. Posiedzenie zagaił cechmistrz p. Zieliński, który nasamprzód wspomniał o niedawno zmarłym członku śp. Kempfie, którego pamięć uczczono przez powstanie. Następnie przyjęto trzech nowych uczniów, do których przemówił cechmistrz o ich zadaniach wobec mistrza i społeczeństwa.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego kwartalnego zebrania przez sekretarza p. Łasę przystąpiono do sprawozdań rocznych zarządu. Cechmistrz p. Zieliński wspomniał o odbytych z wielkiem powodzeniem kursach kroju damskiego i męskiego. Cech krawiecki brał kilkakrotnie udział w uroczystościach narodowych ze sztandarem cechu. W ub. roku odbyły się cztery zebrania kwartalne i dwa nadzwyczajne; zebrań zarządu było 9 oraz 3 zebrania sądu polubowego. Liczba członków wynosi 68, kasa pogrzebowa liczy 100 osób. Skarbnik p. Tomalak przedłożył budżet w wysokości 766 złotych, który został zatwierdzony.

Wybór trzech członków zarządu dał następujący wynik: wybrano ponownie pp.: Dorsza, Jakubowskiego i Podemskiego. Po uchwaleniu przystąpienia cechu krawieckiego do Związku Cechów omawiano jeszcze cały szereg różnych drobnych spraw, poczem około północy posiedzenie zamknięto.

Tow. Robotników Kat. (Fara)

W Domu Katolickim ub. niedzieli odbyło się roczne walne zebranie członków Tow. Robotników Katolickich przy parafji św. Trójcy przy udziale około 200 osób. Wszystkich obecnych powitał serdecznie prezes towarzystwa p. Modrakowski. Marszałkiem walnego zebrania wybrano ks. Łapkę, który do prezydjum poprosił ks. Wojciechowskiego, prezesa Tow. Rob. Kat. św. Trójcy p. Polaka, prezesa Rob. Kat. przy kościele Serca Jezusowego p. Burkę i prezesa Rob. Kat. na Czyżkówku, na protokolanta p. Sadeckiego.

Krótkie sprawozdanie z działalności towarzystwa wygłosił p. Modrakowski, który wykazał wielką żywotność towarzystwa. Dłuższe sprawozdanie wygłosił sekretarz p. Osiński. podkreślając działalność narodową, oświatową i religijną towarzystwa. Sprawozdanie ze stanu kasy wygłosił skarbnik p. Wiśniewski. Na rok bież. w kasie pozostaje 2.553,24 zł. Bibljotekarz p Małkowski żalił się, iż stosunkowo mało książek czytali członkowie w ciągu roku. Sprawozdania poszczególnych członków przyjmowano hucznymi oklaskami. W głosowaniu tajnem olbrzymią większością głosów wybrany został na przeciąg 2-ch lat: prezesem p. Modrakowski, wiceprezesem p. Sadecki, sekretarzem p. Osiński, skarbnikiem p. Wiśniewski, bibljotekarzem p. Masłowski. Jednem słowem zebrani w dowód uznania pozostawili zarząd w dotychczasowym składzie. Pozatem do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Szmelter, Kałamajski i Kubiński, ławnikiem p. Wolny, chorążymi i podch. pp. Dębski, Piątkowski i Marcinkowski.

Wybór nowego zarządu zebrani przyjęli oklaskami. W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiał jedynie p. Markowski.

Walne zebranie postanowiło wypłacić kasie kościelnej 50 zł na utrzymanie Domu Katolickiego, gdzie odbywają się zebrania towarzystwa

W obchodzie 10-lecia oswobodzenia Bydgoszczy postanowiono wziąć gremjalny udział.

W wolnych głosach składali nowemu zarządowi serdeczne życzenia prezesi bratnich towarzystw. Imieniem redakcji „Dziennika Bydgoskiego" złożył życzenia red. H. Ryszewski. Zebranie zakończono o godz. 6 wiecz.

Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice.

Dnia 3. bm. odbyło się w sali p. Orczykowskiego roczne walne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków Jachcice przy licznym udziale członków.

Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Janasa, na przewodniczącego wybrano jednogłośnie delegata zarządu obwodowego p Krawczyka.

Na wstępie p. Krawczak wręczył dyplomy zasługi członkom zasłużonym na polu przysposobienia wojskowego pp.: Piotrowi Lewickiemu, Feliksowi Michalakowi i Józefowi Trzebiatowskiemu. Dyplomy te wydał zarząd Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków.

Po sprawozdaniach wszystkich członków ustępującego zarządu, z którego wynikało, że Tow. P. i W. Jachcice liczy 108 członków czynnych i po uchwaleniu absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: St. Lemański - prezes, Mozycki - zast. prezesa, W. Błaszak - sekretarz, Stan. Przybylski - zast. sekr., Miecz. Lewandowski - komendant, Batyna - zast. komendanta, Piotr Lewiński - ref. oświatowy, Janas, Cyganek i Matuszewski - rewizorami kasy, Franc. Sikora, Br. Lemański i Stan. Ibron - poczet sztandarowy, Ziółkowski, Szyperski i Dembiński - zastępcy; d-cą kompanji - M. Lewandowski, d-cami plutonów - Michalak, Józef Lis i Matuszewski.

Po omówieniu w wolnych głosach planu działalności w roku bież., prezes p. St. Lemański zamknął zebranie hasłem „Wolność".

Kółka Rolniczego, Jachcice.

Kółko Rolnicze na przedmieściu bydgoskiem Jachcice skupia w swojem gronie ludzi chętnych do pracy i światłych swej powinności względem organizacji. Dowodem tego zdrowego ducha, jaki panuje w Kółku, było m. in. doroczne walne zebranie, które odbyło się w ub. sobotę w lokalu p. Trzebiatowskiego. Zagaił je prezes Kółka hr. Jan Bniński, poczem przewodnictwo objął prezes powiatowy W. T. K. R. dyrektor Raczkowski. Sekretarzował p. Sass, ławnikami byli pp. Temler i Trzebiatowski. Po odczytaniu kilku protokółów przystąpiono do sprawozdań, które wygłosili: sekretarz Sass, skarbnik Janik i członek komisji rewizyjnej Dąbrowski. Towarzystwo pracowało w r. 1929 pilnie a wysiłki jego przyniosły bogaty plon. M. in. sprawiono sztandar. Mimo to pozostała w kasie 634,82 zł majątku. Jednogłośnie udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania. O sympatji, jaką się cieszył ten zarząd, świadczy fakt, że wybrano go ponownie prawie bez zmian. Składa się on z następujących członków: prezes hr. Jan Bniński, wiceprezes Józef Jutrzenka-Trzebiatowski, skarbnik Janik, pomocnik skarbnika Serafin, delegaci na zjazd powiatowy - Dąbrowski i Prostak, zastępcy - Serafin i Lebida, rewizorzy kasy - Ziemlewicz, Błoch i Popa, chorąży - Dąbrowski, zastępca - Kolano, podchorążowie - Siwiak i Prostak, sąd honorowy - Temler z Rud, Bagniewski i Dąbrowski. Nastąpiły wolne wnioski. Dyskusja była bardzo ożywiona i świadczyła o zainteresowaniu się członków sprawami bieżącemi. Poruszono m. in. sprawę fotografji, praw członkowskich pod względem ulg podatkowych, sprawę sprzedanych kartofli itd. Prezes powiatowy dyr. Raczkowski oraz sekretarz pow. Perlik referowali sprawę łąk łabiszyńskich, które mogą członkowie Kółek Rolniczych nabyć na bardzo dogodnych warunkach. Po przemówieniu przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego" red. Szalli przewodniczący zebranie zamknął.

Kółko Rolnicze w Jachcicach niewątpliwie i w bieżącym roku będzie się rozwijało pomyślnie, czego tej pożytecznej organizacji życzyć należy z całego serca.

S. M. P. „Orzeł".

Trzeba było być na walnem zebraniu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej „Orzeł" na Czyżkówku, aby nabrać właściwego sądu o organizacjach młodzieży katolickiej! Dziarska postawa, pewność siebie połączona z poczyciem taktu oraz wyrobienie towarzyskie — oto przymioty, jakiemi odznaczają się członkowie S. M P Cześc tym księżom i innym przedstawicielom starszego społeczeństwa, którzy przykładają swoje ręce do tego dzieła — praca ich przynosi bowiem bogaty, piękny plon!

Najlepiej z pośród wszystkich S. M. P. w Bydgoszczy pracuje ponoć „Orzeł", którego doroczne walne zebranie odbyło się w ub. niedzielę, w salce parafjalnej na Czyżkówku, w obecności przedstawicieli Robotników Katolickich, Młodych Polek, Matek Różańcowych i t. d. Zebranie zagaił prezes Stachowiak, przewodniczył ks. patron Staszak, sekretarzowała p. Janina Kolska z „Wiosny", a ławnikami byli: prezes Zacharjasz z Tow. Robotników Katolickich i delegat „Gwiazdy" Polanowski. Po odczytaniu protokółu i przyjęciu 12 nowych członków wysłuchano serdecznego przemówienia patrona okręgowego, ks. Fiedlera, poczem członkowie zarządu składali swoje sprawozdania. Głos zabierali: prezes Stachowiak, sekretarz Czerniak, skarbnik Ziętek Kazimierz, gospodarz Kowański, bibljotekarz Piętka, dyrygent kółka muzycznego Walczak, oraz członek komisji rewizyjnej Wiciński. Towarzystwo, istniejące zaledwie od półtora roku, miało dobre wyniki pracy zarówno na polu sportowem jak i pod względem organizacyjnym. Dochody kasowe wynosiły 965,60 zł, rozchody 612,38 zł, przyczem uwzględnić należy, że zakupiono mnóstwo przyrządów gimnastycznych. Ks. patron Staszak wyraził pochwałę dla ustępującego zarządu i wdrożył wybór nowych władz towarzystwa. Wybrani zostali: 17-letni Wiciński — prezesem i kierownikiem oddziału ping-pong, Zacharjasz — wiceprezesem, Loch — sekretarzem, Paczkowski — skarbnikiem, Jankowski zastępcą sekretarza, Ziętek i Harmaciński — rewizorami kasy, Ziętek Edward — naczelnikiem, Matuszak — podnaczelnikiem i zast. gospodarza, Mądry — gospodarzem, Piętka — bibljotekarzem, Walczak — dyrygentem kółka muzycznego.

W wolnych głosach przemawiali: prezes Zacharjasz, znany jako protektor i przyjaciel młodzieży, prezeska Rosińska im. „Wiosny", delegat „Gwiazdy" Polanowski, Szyperski im. Tow. Św. Cecylji oraz red. Szalla z „Dziennika Bydgoskiego". Ożywione zebranie zakończono śpiewem.

Z życia Ch. Z. Z.

Filja pracowników „Lloydu Bydg.", zorganizowanych w Chrześcijańskiem Zjednoczeniu Zawodowem odbyła swe roczne walne zebranie w sobotę 11 bm. w lokalu p. Szlagowskiego (Kapuściska Małe) przy bardzo licznym udziale członków. Zagaił je prezes filji p. Tomaszewski. Po wyborze prezydjum walnego zebrania w osobach pp. Trepczyńskiego—jako prezesa, Stawickiego jako sekretarza, oraz Konczali i Feliksa Tomaszewskiego—jako ławników, zdał zarząd szczegółowe sprawozdanie z całorocznej działalności. Dowiedzieliśmy się z niego, że liczba członków podniosła się w ciągu roku do 112. Zebrań odbyła filja w tym czasie 9. Na 5 z nich wygłosili członkowie zarządu i sekretarz okręgowy referaty. Do kasy okręgowej wysłano w ciągu roku 1929 złotych 831,80 (w 1928 r. — 356,01 zł).

Przy wyborach do nowego zarządu weszli: jako prezes p. Józef Tomaszewski, jako zastępca Franciszek Kaczmarek, jako sekretarz Tadeusz Chmielowski, jako zastępca Marjan Wnikel, jako skarbnik Władysław Skotarski. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Malak, Świerczyński i Stawicki. Delegatami na zjazd zostali pp.: Hamerliński Andrzej, Kaczmarek, Trepczyński i Wnikel. Funkcje mężów zaufania powierzono pp.: Stawickiemu, Francowi i Płaczkowi.

Po wyborze nowego zarządu wygłosił prezes okręgowy p. Bigoński obszerny referat o zadaniach Ch. Z. Z. w dobie obecnej. Załatwiwszy jeszcze kilka spraw wewnętrzno-organizacyjnych, zamknął prezes Tomaszewski zebranie hasłem: „Cześć Pracy!".

WARSZAWSKA MANIKURA

dla pań Grodzka 18 (w kierunku Fary)

dla panów Mostowa 3.

Piotr Kozłowski.

Kino Nowości
Mostowa 5, Telefon 386
Początek o godzinie 7 i 9.
Dziś wielka premjera!
Zniżkowe bilety ważne tylko na pierwszy seans.

Największy szlagier sezonu!
Upojne arcydzieło **wschodnie,** osnute na tle nieśmiertelnego poematu **Roberta Hichensa** p. t.

OGROD ALLAHA

Potężny i wspaniały romans życiowy, akcja, którego toczy się wśród spalonych słońcem bezbrzeżnych piasków Algieru i Maroka. Egzotyzm olśniewającego dramatu podkreślają wplecione w akcję niewymownie ciekawe sceny z życia plemion arabskich, ich zawzięte wojny i nieznane dotąd obyczaje.
Cudowna, najbogatsza wystawa!!! Tryumf techniki!!!

W rolach głównych słodka
ALICE TERRY
ulubieniec kobiet
IWAN PETROWICZ
MARCELI VIBERT
oraz słynna tancerka **RENBA.**

Uwaga! Jednogłośnie cała prasa stwierdza, że „Ogród Allaha“ jest najpotężniejszym filmem, opartym o tło wschodu.

Uroczyste otwarcie nowej Rady Miejskiej.

P. Kazimierz Beyer (Ch. D.) ponownie wybrany prezesem.

Bydgoszcz, 14. 1. 1930.

Najpóźniej ze wszystkich rad ukonstytuowała się bydgoska Rada Miejska. Przy stwierdzaniu obecnych, okazało się, że jeden radny (Zacharjasiewicz) znajduje się we więzieniu, a trzech choruje. **Zrzekli się swoich mandatów pp. Janicki, Łączkowski i ks. Jaworski.** Ich miejsca zajęli następni kandydaci z poszczególnych list: p. Paweł Podorzymski (Stan Średni), Juljan Sokołowski (kult.-gosp.) i Teodor Zieliński (P. P. S.). Okazuje się, że w nowej Radzie zasiada dwóch Zielińskich, dwóch Sokołowskich i dwóch Wnuków, a **tylko jedna kobieta,** (gdzie „równouprawnienie“ kobiet?).

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej otworzył p. prezydent miasta **dr. Śliwiński** i wprowadził nowych radnych, podając każdemu dłoń. Kiedyś, w której amerykańskiej gazecie czytaliśmy, że prezydentowi Hooverowi od „namiętnych“ uścisków ręka nabrzmiała, czego nasz prezydent miasta o sobie powiedzieć nie może, bo z niektórymi radnymi, nie będącymi jego przyjaciółmi, witał się tylko kurtuazyjnie.

Przewodnictwo przed wyborem prezesa Rady objął najstarszy wiekiem radny, p. **Dyonizy Martini.** Na prezesa Rady Miejskiej wysunięto tylko jedną kandydaturę — p. **Kazimierza Beyera,** który przewodnicząc Radzie od r. 1926, zjednać sobie potrafił zaufanie wszystkich ugrupowań. Większością głosów został p. Beyer wybrany prezesem na dalsze 4 lata.

Przy głosowaniu na wiceprezesów i sekretarzy wykazało się, że **dotychczasowa większość** nie odsuwa od współpracy przedstawicieli Be-Be. Wybrani zostali: I wiceprezesem p. **Faustyniak** (N. P. R.), II wiceprezesem p. **Fiedler** (N. D.), III wiceprezesem p. **dr. Maryński** (B. B.). W głosowaniu tajnem kartkami otrzymał dr. Maryński głosów 28, kandydat Niemców i lewicy p. Rehbein głosów tylko 17, kartek pustych oddano 5.

Sekretarzem Rady Miejskiej wybrano prawie jednogłośnie p. **Kazimierza Karowa (Ch. D.),** „pod“-sekretarzem **p. Wnuka** (N. P. R.).

Po kilkuminutowej przerwie, w czasie której naradzał się konwent senjorów, odbyły się wybory **komisji wyborczej** czyli t. zw. komisji-matki, która wyszuka odpowiednich kandydatów do wszystkich innych komisyj i deputacyj miejskich. Wybrani zostali pp. dr. Wiecki, Dudkowski i dr. Świątecki — z frakcji Ch. D., Słomiński, Skopowski i Konst. Sokołowski (N. P. R.), red. Fiedler i adwokat Sioda (kult.-gosp.), adwokat dr. Sypniewski (Stan Średni i B. B.), Pawłowski i Matuszewski (socj.) oraz red. Wiese i Jendricke — z frakcji niemieckiej.

Następne posiedzenie (uroczyste, z okazji 10-lecia oswobodzenia m. Bydgoszczy) odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia w godzinie 12 w południe.

* * *

W kuluarach Rady Miejskiej obiegają pogłoski, że mimo **kolosalnego zadłużenia miasta,** które w razie niewykupienia na czas rat pożyczki „amerykańskiej“ utracić może oddane w zastaw akcje Karbidu i Lloydu Bydgoskiego, pewne czynniki palą się do wykupienia tartaków i terenów „Wisły“ (Figla) w Kapuściskach za cenę przeszło 900 tysięcy złotych, kiedy na subhaście t. j. w razie sprzedaży przymusowej objekty te nabyć będzie można za — 400 tysięcy.

Pewne konsorcjum zabiega podobno także o wykupienie nowej elektrowni.

— **Zwraca się uwagę pp. pracodawców** w przemyśle, handlu, biurowości, komunikacji, przewozie, hutnictwie, górnictwie i innych zakładach pracy, z wyjątkiem rolnictwa i leśnictwa, zatrudniających młodocianych obojga płci w wieku od 15—18 lat, na obowiązek przesyłania do Inspektoratu Pracy (gmach b. rejencji, Jagiellońska 21, pokój 75, II piętro) wykazów młodocianych **(formularzy pojedyńczych)** do czego są zobowiązani według § 8, rozporządzenia z dn. 31. 12. 1924 r. D. U. R. P. Nr. 4/25, poz. 40. — Wykaz należy przesłać każdego roku w czasie od 1—31 stycznia.

Niewykonanie tego obowiązku pociąga za sobą karę przewidzianą w art. 17 ustawy o pracy młodocianych i kobiet z dnia 2. 7. 1924 r. D. U. Nr. 65, poz. 636.

Gotowe formularze nabyć można w drukarniach.

— **Ofiara.** 25 zł złożono na dom Św. Józefa, przez seminarjum nauczycielskie żeńskie, zamiast wieńca na trumnę ś. p. dr. Ziętaka.

— **Czyja bielizna?** W komisarjacie II. przy ulicy Dąbrowskiego 14, znajduje się kilka sztuk koszul męskich i nocnych, pochodzących z kradzieży, które to koszule poszkodowani mogą odebrać w godzinach urzędowych.

— **Zginął bez wieści.** Dnia 12 bm. o godz. 7,30 rano oddalił się z domu rodzicielskiego 15-letni Jan Gielerak, który do tej pary nie wrócił. Rysopis jego jest następujący: ciemno - blond włosy, płaszcz popielaty, długie spodnie, czapka gimnazjum humanistycznego, koszula niebieska i krawat cieuno-granatowy. Gdyby ktokolwiek wiedział o jego pobycie, proszony jest o niezwłoczne doniesienie policji lub rodzicom zamieszkałym przy ul. Inowrocławskiej nr. 58.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież walizy w czasie zabawy.** W niedzielę, dnia 12 bm. podczas zabawy pomocników fryzjerskich w sali Wicherta, nieznani sprawcy skradli walizę z zawartością kilku peruk, przyborów fryzjerskich, jak brzytwy, nożyczki, grzebienie itp., wartości 150 zł na szkodę jednego z pp. fryzjerów.

— **Kradzież materjałów budowlanych.** Do składnicy drzewa i materjałów budowlanych p. Ottona Dregera przy ul. Sowińskiego 13-14, zakradł się w nocy z 12 na 13 jakiś złodziej i skradł większą ilość gwoździ i innych materjałów, wartości 100 zł.

— **Za kradzież 100 zł.** Policja przytrzymała 30-letnią służącą Helenę K., która skradła swym pracodawcom 100 zł gotówki i ulotniła się.

— **Czyje klucze?** W komisarjacie IV. przy ul. Wileńskiej 3, znajduje się pęk różnych kluczy, które właściciel może odebrać w godzinach urzędowych.

— **Kradzież torebki na dworcu.** W nocy z 13 na 14 bm., w poczekalni czwartej klasy na tutejszym dworcu, nieznany złodziej skradł p. Walerji Pilarskiej torebkę damską z zawartością całego jej majątku w sumie 30 zł.

— **Kradzież gotówki z biurka.** Dnia 13 bm. w biurach p. Stanisława N. przy ulicy Gdańskiej 147, skradł jakiś złodziej w sposób zagadkowy z otwartego biurka 165 zł.

Poszukiwani.

Władze policyjne i sądowe poszukują za cały szereg oszustw niejakiego Emila Lehmana, z zawodu szewca, który po dokonaniu oszustw na terenie m. Bydgoszczy, ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Władze prokuratorskie poszukują za różne przestępstwa i za usiłowane zabójstwo 28-letniego Ozjasza Gruenbauma który ukrywa się przed odpowiedzialnością.

Pijani awanturnicy!

Dnia 12 bm. o godzinie 6 rano, dwaj osobnicy, będąc w stanie pijanym, wywołali na Placu Piastowskim głośną awanturę, krzycząc i hałasując w nieludzki sposób, a wreszcie w pijanym ferworze potłukli szyby w kiosku przy ul. Śniadeckich i w oknach pewnego domu. Doprowadzeni przez policję do komisarjatu, poczęli się tam w dalszym ciągu awanturować, rozrzucając krzesła i stoły, usiłując zdemolować urządzenie wewnętrzne biura. Początkowo nie chcieli ani podać swych nazwisk, lecz doprowadzeni do aresztów, widząc, że to nie przelewki, wylegitymowali się, jeden jako Ksawery W., drugi zaś jako Marjan B. Zatrzymano obydwóch pijanych awanturników w areszcie aż do wytrzeźwienia i wygotowano przeciw nim mandat karny.

— **Podziękowanie.** Dyrekcji Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych składamy gorące podziękowanie za urządzenie koncertu w dniu 8 bm. na rzecz Schroniska dla Niewidomych. Równocześnie dziękujemy pp. nauczycielom Fojuthowi i Lubiatowskiemu oraz wychowankom zakładu, którzy nie szczędzili pracy i czasu, by zgotować artystyczną imprezę koncertową licznie zebranym niewidomym i publiczności.

Serdeczne „Bóg zapłać“ wyrażamy p. J. Idzikowskiemu, właścicielowi księgarni i składu nut w/m. za bezinteresowną sprzedaż biletów oraz firmie Sommerfeld w/m. za bezpłatne wypożyczenie harmonjum na koncert. **Kuratorjum Schroniska.**

— **Ostre strzelanie.** W dniu 17 bm. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty wlkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wlkp. (plac ćwiczeń w Jachcicach) — ostre strzelanie.

Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Pożar.** Dnia 14 bm. o godzinie 22, powstał pożar w mieszkaniu kupca p. Henryka Łuczka przy ulicy Bocianowo 14. Od silnie rozgrzanego pieca żelaznego zapaliło się łóżko i pościel, które uległy pastwie ognia. Przybyła straż pożarna ogień ugasiła. Szkody niestwierdzone.

— **Dostał się ptaszek do klatki.** Policja ujęła za oszustwa wekslowe, dokonane na wielką skalę, 30-letniego Stanisława Nawrockiego, zamieszkałego w Bydgoszczy przy ulicy Sienkiewicza 22. Poważnie poszkodowaną została przez oszustwa Nawrockiego firma Skórnik w Gnieźnie. Nawrockiego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

— **Na gorącym uczynku.** Dnia 14 bm. ujęto na gorącym uczynku kradzieży składowej w firmie Karoliny Schott, przy ulicy Sienkiewicza 57, 22-letniego Leona H.

KONCERTY I ZABAWY.

— **Zabawą niezwykle miłą i urozmaiconą** będzie premjowy bal Wolnego Cechu Piekarskiego, odbywająca się w cudownie udekorowanych salach „Strzelnicy“. Dla najoryginalniejszych wzgl. najpiękniejszych masek wyznaczono 5 cennych nagród (kryształy). Wstęp (3.— zł) za okazaniem zaproszenia, które można jeszcze odebrać u mistrzów piekarskich.

— **Sokół IV Bielawy** urządza w sobotę, 18 bm. wielką zabawę karnawałową w sali Rzeźni Miejskiej, na którą wszystkich sokołów i obywateli zaprasza. Maski mile widziane.

— **Szkoła Pilotów** urządza zabawę karnawałową dnia 15 lutego (sobota) w Strzelnicy. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Wypadki przy pracy.

W fabryce mebli Józef Ruciński, 19-letni czeladnik stolarski Czesław Polak, będąc zajęty obróbkę drzewa przy cyrkularce, doznał zranienia trzech palców prawej ręki.

W Wlkp. Papierni, 22-letnia sortownica Helena Kaźmierczak, idąc obok holendrów, pośliznęła się i padając na ziemię, doznała ogólnego potłuczenia.

W przedsiębiorstwie elektrotechnicznem „Empire“ 19-letni praktykant Lucjan Jabłoński, będąc zajęty zaciąganiem sieci elektrycznej na Szwederowie, spadł z wysokości 5 metrów, doznając złamania kości w prawej nodze.

W przedsiębiorstwie budowlanem Wolski i Wiśniewski, 49-letni robotnik Józef Materac, będąc zajęty na stacji Maksymiljanowo przy montowaniu belek, pośliznął się i skutkiem tego dostał się nogą między szynę a legar drewniany, doznając przygniecenia prawej nogi.

W fabryce „Kabel Polski“, 23-letni robotnik Maksymiljan Bereżyński, podczas wyciągania kosza z kablem z kotła, kosz upadając, przygniótł mu palce u lewej ręki.

W fabryce sygnałów kolejowych C. Fiebrandt, 21-letni ślusarz Kurt Radau, będąc zajęty wierceniem kątownika na wiertaczce, doznał ucięcia końca palca.

W fabryce wyrobów papierowych „Dekate“ 18-letni robotnik Rewin Latowski, będąc zajęty przy pres-maszynie, doznał zgniecenia palca u lewej ręki.

Opłatek VI. B. D. H.

Dorocznym zwyczajem odbył się w ubiegłą sobotę opłatek VI. B. D. H. Uroczystość rozpoczęła się krótkiem a bardzo pięknem i treściwem przemówieniem księdza prefekta Różka. Komendant hufca drh Papiński, zabierając również głos, podkreślił znaczenie harcerstwa, jako organizacji, której członkowie wyróżniając się zarówno nauką jak i dobrem zachowaniem i mają świecić przykładem swym kolegom oraz odbijać się korzystnie od otoczenia.

Później nastąpiła bardzo podniosła chwila łamania się opłatkiem z zawsze sprzyjającym idei harcerskiej: dr. Łabendzińskim, opiekunem drużyny prof. Monowidem oraz komendantem hufca.

Po tych uroczystościach zebrani zasiedli do suto (staraniem ruchliwego Koła Przyjaciół VI. B. D. H.) zastawionych stołów. W czasie trwania posiłku drużyna odśpiewała kilka kolend i pieśni harcerskich, przyjętych przez gości z wielkim entuzjazmem. Nastrój z poważnego przemieniał się coraz bardziej w wesoły, a nareszcie ujściem wzrastającego humoru były „rakiety“ wznoszone na cześć zebranych gości, kochanego opiekuna prof. Monowida i komendanta hufca. Uroczystość zakończyła się wspólną fotografją i tańcami.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera p. t. **„Mistrz detektywów“.** W roli głównej Ed. Wynn, komik amerykański. Nadprogram farsa p. t. **„Niedoszły złodziej“,** oraz najnowszy tygodnik Paramountu.

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery, która wczoraj podobała się ogólnie, ze względu na piękną treść, choć tytuł **„W nocnym lokalu“** brzmi dwuznacznie. W głównej roli Ewelina Holt. Nadprogram tygodniki z interesującemi scenami ostatnich dni.

MARYSIEŃKA wyświetla dramat współczesny p. t. **„Mężu, nie zdradzaj“,** mogący zadowolić smakosza filmowego.

NOWOŚCI. Dziś premjera wielkiego dramatu egzotycznego, osnutego na tle powieści R. Michensa p. t. **„Ogród Allaha“,** który należy do najpotężniejszych filmów, opartych o tło wschodu. Udział biorą plemiona arabskie. Akcja filmu ujęta z życia Arabów, ich wojny.

PAW. Dziś premjera dramatu z życia dyplomacji p. t. **„Skandal w Genewie“,** z udziałem Alfreda Abla. W filmie autentyczne zdjęcia z Ligi Narodów w Genewie.

OKO wyświetla od dziś premjerę dramatu 10 akt. p. t. **„Na zgliszczach namiętności“;** nadprogram komedja 2-aktowa i występy artystyczne powiększonego zespołu artystów scenicznych.

Stan wody w Wiśle dnia 15. I. rano: Kraków —, Zawichost —, Warszawa —, Płock 0.70, Toruń 0.70, Fordon 3.51, Chełmno 1.15, Grudziądz 1.00, Korzeniewo 1.09, Piekło 0.34, Tczew +0.10, Einlage 2.12, Schievenhorst 2.36.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 16 STYCZNIA.

17,45: **Warszawa.** Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego.
19,25: **Kraków.** Odczyt p. t. „Poezja łacińska na dworze Władysława Jagiełły“, wygłosi p. A. Jonas-Dorthaymerowa.
19,30: **Wiedeń.** „Izrael w Egipcie“, oratorjum Händla.
19,30: **Berlin.** „Otello“, opera Verdi'ego.
19,30: **Langenberg.** „Louise“, opera w 4 aktach Chanpentiera.
19,30: **Budapeszt.** „Anna Karenina“. Transmisja z Opery Królewskiej.
19,45: **Monachjum.** „Stworzenie“, oratorjum Haydna.
20,30: **Poznań.** Koncert wieczorny.
20,30: **Kraków.** Koncert wieczorny.
21,02: **Rzym.** „Purytanie“. opera Bellini'ego.
23.00: **Warszawa.** Muzyka taneczna.

Dla zdrowych i cierpiących!



Od 26 lat znane nacieranie uśmierza szybko i pewnie wszelkie dolegliwości natury reumatycznej, gośćcowej, nerwobóle, ból głowy, zębów i t. p.

ICHTIOMENTOL **Wszędzie do nabycia.**

Skład wysyłkowy Ichtiomentolu:

Laboratorjum chem. aptekarza M-ra Szymona Edelmana we LWOWIE, Teatyńska 16.

33005

Popłoch wśród właścicieli papug.

W Katowicach i w Poznaniu wyzbywają się ptaków.

Jest rzeczą dobrze zrozumiałą, że właściciele papug w ustawicznej trwają obawie o swoje i ich najbliższych zdrowie. Niektórzy, przyzwyczajeni do swoich papug, nie mogą zgładzić biednego ptaka. Wielu z nich spieszy z zwierzątkami do zwierzyńca lub ogrodu zoologicznego, aby je tam ulokować. Z Katowic donoszą, że do zarządu zwierzyńca katowickiego zwracają się liczni właściciele papug z propozycją ofiarowania ich zwierzyńcowi. Wydział ogrodnictwa miejskiego, zarządzający zwierzyńcem, narazie ptaków przyjąć nie może z powodu braku odpowiednich pomieszczeń dla nich na zimę.

O podobnem zjawisku donoszą z Poznania, gdzie również powstał popłoch wśród właścicieli papug, pragnących ich się wyzbyć za wszelką cenę.

Z życia towarzystw.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okole. Druhowie, którzy są wyznaczeni do odebrania kostjumów, zbiorą się w czwartek dn. 16 bm. o godz. 18,30 w lok. p. Kocerki, ul. Św. Trójcy.

„Sokół" III. Sekcja teatralna. Dziś, w środę próba wszystkich amatorów o godz. 19 w Domu Katolickim na Szwederowie, róg ul. Dąbrowskiego i Orla.

Zebranie kartelu Z. Z. P. dnia 19 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich, filja Bydgoszcz. Roczne walne zebranie 15 bm. o godz. 20-tej u p. Mellera.

Bydgoski Klub Wioślarek. Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek dnia 31. bm. o godz. 7 wiecz. w sali hotelu Lengninga, ulica Długa 54. Ćwiczenia gimnastyczne w poniedziałki i piątki o godz. 7 wiecz. w sali gimnazjum żeńskiego, ul. Staszica.

Tow. śpiewu „Odrodzenie", Bielawy. Dziś, w środę o godz. 8 wiecz. lekcja w salce Zakładu XX. Misjonarzy.

„Sokół" V, Okole-Wilczak. Roczne walne zebranie 16 bm. o godz. 19 u p. Kocerki. Zarząd zbierze się o godz. 18,45.

K. S. „Astorja". W czwartek zbiórka drużyny do koszykówki, przy ul. Konarskiego o godz. 6 wiecz. W niedzielę 19 bm. o godz. 9 rano odbędzie się czwarty zkolei bieg zimowy. Zgłoszenia do turnieju ping-pongowego przyjmuje kol. Mrowiński, Błonia 19.

Tow. śpiewu „Lutnia" Jachcice. Zebranie nadzwyczajne dn. 15 bm. o godz. 19, w lokalu p. Trzebiatowskiego przy ul. Saperów 21.

Baczność, szoferzy! Roczne walne zebranie 19 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu „Harmonji".

Tow. śpiewu „Św. Cecylja", Czyżkówko. W piątek, 17 bm. o godz. 8 wiecz. w salce parafjalnej przy kaplicy w Czyżkówku, roczne walne zebranie.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów w środę 15 bm. o godz. 7, w biurze parafjalnem.

Zebranie zarządu Koła Podinstruktorów P. C. K. odbędzie się w środę, 15 bm. o godz. 19-tej.

Oddział kolarzy przy K. P. W. Nadzwyczajne zebranie 15 bm. o godz. 7 w Kasynie Kolejowem, ul. Zygmunta Augusta.

„Sokół" IV, Bielawy. W środę, 15 bm. o godzinie 19,30 zebranie zarządu i komisji zabawowej w Instytucie Rolniczym.

Zebranie Sodalicji Marj. Panien dnia 16 bm. (czwartek) o godz. 6,30 w Zakładzie Św. Florjana.

Walne zebranie Związku Inwalidów Woj., Wdów i Sierot w Brzozie odbędzie się 19 bm. o godz. 3 po poł. w sali posiedzeń w Brzozie, na które się członków i sympatyków na ważne sprawy zaprasza. Jeśli nie stawi się statutem przepisana ilość członków, drugie zebranie odbędzie się 15 min. później. Nie zapomnieć przynieść prenumeraty na „Dziennik Bydgoski".

Grupa Powstańców Wlkp. z r. 1918-19. Roczne walne zebranie odbędzie się 15. bm. o g. 18 w Resursie Kupieckiej. O ile w zapodanym czasie nie stawi się przewidziana liczba członków, odbędzie się prawomocne zebranie pół godziny później bez względu na liczbę członków.

S. M. P. „Naprzód". Msza św. za zmarłych druhów w czwartek, 23 bm. o godz. 6 rano.

Stow. Oficerów, przeniesionych w stan spoczynku. Walne zebranie 20 bm. o godz. 5-tej w Kasynie Oficersk. 62 p. p. przy ul. Marszałka Focha. Proszeni są również o przybycie pp. oficerowie przeniesieni w stan spoczynku, a nie należący jeszcze do Stowarzyszenia.

Baczność, Inwalidzi! Walne zebranie 16 bm. o godz. 6 po poł. w sali restauracji „Pod Lwem". Wstęp tylko za legitymacjami na rok 1929. O ile nie stawi się statutem przewidziana ilość członków, odbędzie się drugie zebranie pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

Baczność, zarządy Stow. Młodzieży Polskiej! W środę zebranie komisji i zarządów Stow. Młodzieży Polsk. o godz. 7,30 w salce Św. Trójcy.

Tow. śpiewu Św. Wojciecha. Roczne walne zebranie w czwartek, 16 bm. w Domu Katolickim przy Farze o godz. 20.

Klub Wiośl. „Gryf". Zebranie plenarne w restauracji „Pod Lwem", w czwartek 16 bm. o 8.

„Sokół" III. Ćwiczenia odbywają się w tym porządku, jak dawniej. Druhny ćwiczą w środy, zaś druhowie w czwartki i soboty, w sali gimnast. przy ul. Kordeckiego. Uprasza się o liczne przybywanie na ćwiczenia. Przyjmuje się młodzież pozaszkolną do „Sokoła". Zgłoszenia na ćwiczeniach.

S. M. P. „Wolność". Zebranie zarządu dziś o godz. 7 w zakładzie XX. Misjonarzy.

Kol. K. S. „Sparta". W czwartek schadzka informacyjna o godz. 19,30 w Dyrekcji Kolej.

Tow. Marynarzy. Nadzwyczajne walne zebranie byłych marynarzy w czwartek, 16 bm. o godz. 18,30 w lokalu p. Mellera, na Placu Piastowskim 2.

S. M. P. „Białych Orląt". W środę, 15 bm. o godz. 8 zebranie zarządu. Komplet!

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie 18 bm. o godz. 12 w Bydgoszczy, w sali p. Mellera, Plac Piastowski 2. Ze względu na bardzo ważne sprawy, objęte porządkiem obrad, uprasza się członków o jak najliczniejsze przybycie. W razie niestawienia się statutowo przewidzianej ilości członków, ponowne walne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 12,30 i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Dnia 15 stycznia.

Mięso: wołowina 1,10—2,00, wieprzowina 1,60—2,20. słonina 1,90—2,00, baranina 1.20—1.60, cielęcina 1.40—1.60, smalec 2.50, sadło 2,00—2.20.

Nabiał: jaja 3.70—3.80, masło 2.20—2.50, ser 50—60.

Jarzyny: marchew 12—15, buraki 15, cebula 15, kapusta 15—20, włoska 30, czerwona 30, brukselska 80—90, fasolka 80, brukiew 12—15, włoszczyzna funt 40.

Owoce: jabłka 40—80, gruszki 1.10—1.20, cytryny 15—20, pomarańcze 50—80, śliwki 1,20—1.40.

Drób: gołąbki 1.00—1.50, kury 5.00—8.00, gęsi 10,00—15.00, tuczne funt 1.80—2.00, kaczki 6.00—9.00, indyki 10.00—16.00.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 13 stycznia 1930 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	36,00—37,00
Pszenica targowa	35,00—36,00
Żyto	22,25—23,25
Jęczmień dworski	23,00—24.00
Jęczmień targowy	21,50—22,50
Owies	18,00—19,00
Mąka pszenna 65%	58,00—61,00
Mąka żytnia 70%	37,00—38,50
Otręby pszenne	18,50—19,50
Otręby żytnie	18,50—16,50

Bank Polski płacił dnia 15 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,83—8,84
funty szterlingów	43,22
franki szwajcarskie	171,79
franki francuskie	34,86¼
marki niemieckie	211,95
guldeny gdańskie	172,70
szylingi austrjackie	124,86
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26,26

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 14 1 1930 roku.

Bydło:

A. Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	136—144
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	126—134
Mięsiste tuczone starsze	000—000
Miernie odżywione	000—000
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	134—142
Tuczone mięsiste	124—130
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	120—114
Miernie odżywione	100—110
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	136—140
Tuczone mięsiste	100—126
Nietuczone, dobrze odżywione	124—110
Miernie odżywione	080—900
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	136—140
Tuczone mięsiste	124—132
Nietuczone, dobrze odżywione	106—114
Miernie odżywione	100—000
Młodzież:	
Dobrze odżywione	100—110
Miernie odżywione	096—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	160—170
Tuczone cielęta	150—156
Dobrze odżywione	140—146
Miernie odżywione	120—132

Owce:

Opasy chlewne:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	136—144
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	130—120

Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	250—246
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	238—244
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	230—236
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	224—214
f) maciory i późne kastraty	206—200

Nasowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Transport samochodem ciężarowym wykonuje się fachowo. Telefon 15 i 16. 1191

„Dom obuwia" Pomorska 58, sprzedaje po cenach konkurencyjnych damskie i męskie obuwie karnawałowe. Więc idź i przekonaj się, a zawsze będziesz zadowolonym. (1187

SPRZEDAŻE

Dom 3 piętr. nowoczesny z interesami w centrum Bydgoszczy, dochód 900 zł misięcznie, cena 90.000 zł, wpłaty 50.000 zł poleca „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17. tel. 698. 1213

Na sprzedaż warsztat ślusarski z maszynami i elektrycznym zapędem. Struszewski, Hetmańska 11. F672

Planino śliczny dźwięk, krzyżowe, sprzedam tanio, dogodne warunki zapłaty. Majewski, Pomorska 65. F669

Siodło męskie w dobrym stanie kompletnie tanio na sprzedaż. Dworcowa 69, podwórze prawo. F676

Meble do wyboru jak: leżanki, kanapy pluszowe, lustra, kuchnia westfalska i t. p. na sprzedaż. Skład, Chrobrego 12. F664

Okazja Na sprzedaż stół rozciągany, dębowy 65 zł, ławka stolarska. Św. Trójcy nr. 32. 1192

Skład rogowy, dobre położenie, z towarem i urządzeniem tanio sprzedam. Adres w filji Dz. Bydg. F663

Prosięta na sprzedaz, 6 tygodniowe. Bielicka 36. (1190

POSADY WOLNE

Uczennicę (1216 chętną, sumienną do kantoru, władającą językiem polskim i niemieckim, poszukuję. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Chętna".

Ucznia rzetelnego, cichego, pilnego przyjmę. St. Zakaszewski, Centrala optyczna, Gdańska 7. (1217

Posługaczka potrzebna. Wrocławska 4, prawo. 1205

POSADY POSZUKUJĄ

Ekspedjentka z branży księgarskiej i artykułów piśmiennych z kilkuletnią praktyką poszukuje jakiejkolwiek posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna. Zgł. do Dz. Bydg. pod nr. „302" (1206

Książkowa pisząca biegle na maszynie, w słowie i piśmie w polskim i niemieckim języku, oraz księgowości podwójnej i stenografji polsko-niemieckiej, za skromnem wynagrodzeniem prosi o posadę. Of. do Dz. B. pod „Skromna G." 1196

Książkowa bilansistka, żurnal amer. z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty do Dz. Bydg. pod „Żurnal". 1203

MIESZKANIA

Mieszkania 1—2—3—4—5—6 pokojow. Zgłosz. Nowakowski, ul. Dworcowa 69, tel. 850. F657

POKOJE

Bezdzietne małżeństwo poszukuje 2 pokoi próżnych bez używania kuchni, w centrum zaraz. Łaskawe zgł. z podaniem ceny pod „Bezdzietni" do filji Dz. Bydg. (1197

2 pokoje umeblowane osobno albo razem do wynajęcia. Toruńska 188, I. piętro prawo (przy Zbożowym Rynku). 1211

Pokój wynajmę. Kościuszki 34, II. p. lewo. F659

Pokój dla 2 panów. Sienkiewicza nr. 7, parter lewo. F658

Pokój umebl. zaraz do wynajęcia. Gdańska 162, III p. lewo. F670

Pokój zaraz. Mazowiecka 37, I p. 1193

Pokój umebl. do wynajęcia. Sniadeckich 42 a, II lewo. 1212

Pokój (F667 duży, frontowy przy Placu Wolności wynajmę. Gimnazjalna 1, II ptr.

Pokój elegancki zaraz dla intel. pana. Marcinkowskiego 10, I ptr. prawo. F515

Pokój tanio bez pościeli Grunwaldzka 23. w podwórzu lewe schody. (1207

Pokój wynajmę. Dąbrowskiego nr. 23 part. 1. 1198

Pokój umebl. ewentl z utrzymaniem. Cieszkowskiego 7, I. piętro. F656

Pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Mazowiecka 39, 1, prosto. (F628

Pokój dobrze umebl. do wynajęcia. Krakowska 9, II. 1164

Elegancko i skromnie umebl. pokój, z centr. ogrz., telefonem etc. do wynajęcia. Dworcowa 30, II. lewo. F655

Pokój z osobnem wejściem dla solidnego pana, umeblowany bez pościeli do wynajęcia. Chocimska 3, parter prawo. (1201

DZIERŻAWY

Wydzierżawię natychmiast 2 pokoje z kuchnią i skład nadający się do wszelkiego przedsiębiorstwa. Wiadomość Raczkowski, gospodarz Dworcowa 30a, kiosk. (1210

1300 mórg wydzierżawię na 12 lat, do objęcia 8000. „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. F675

Skład z mieszkaniem, 2 pokoje z kuchnią na Gdańskiej tanio odstąpię. Wiadom. Szulcowa, Jana Kazimierza 2. (1202

Wydzierżawię restaurację z pełnym wyszynkiem do tego 4 pokojowe mieszkanie. Wiadomość w Dz. Bydg. 1208

Dzierżawy 80 mg. 150, 250, 310, 385, 600, 850, 1100, 1400, 1600 i 2000 mg. na bardzo korzystnych warunkach do oddania. Bliższe informacje udzieli „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 1214

RÓŻNE

Furmanki do wywożenia ziemi potrzebne. Szarek, Dworcowa nr. 90. F654

Weksel na 300 zł in blanco, zgubiony przez Jadwigę Pacho w Bydgoszczy 11. 1. 30. r. i unieważniony tegoż dnia żyrowany przez Kazimiarza Pacho, proszę zwrócić. Jadwiga Pacho, Bydgoszcz, Bocianowo 23. F660

MATRYMONJALNE

Wdowa w średnim wieku, inteligentna, nie brzydka, zamożna, dobra gospodyni, szuka męża z dobrym charakterem, inteligentnego i na dobrem stanowisku. Oferty pod „M. M." do Dziennika Bydgoskiego. 1209



Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami **masowemi**. Nagrodzone **złotemi medalami** na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Zastępstwa w wszystkich większych miastach.
32965

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Załatwiam
sprawy podatkowe, zakładam księgi, sporządzam bilanse. Biuro porad podatkowych, książkowości i bilansów. W. Młynarz, em. asesor Izby Skarbowej. Bydgoszcz, Gdańska nr. 138, tel. 1751. 800

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. telefon nr. 2143. (3857

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, WełnianyRynek nr. 5/6. (3857

Kolonjalkę
z 2 pokoj. w centrum z powodu wyjazdu sprzedam. Wiad. „Iro", Herm. Frankego 3. 1116

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Sanitarjusz
udziela pomocy zapobiegawczej i masaży prywatnie. Adres wskaże filja Dz. Bydg. F633

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
6 mórg ziemi, nadające się na ogrodnictwo w okolicy Bydgoszczy korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „Posiadłość" do filji Dz. Bydg. F631

Dom
komfortowe wolne mieszkanie, centrum, okazyjnie przeda Sokołowski Sniadeckich 40. F592

Kamienice
bardzo korzystne. Kamienica z interesami, centrum dochód roczny 24.000. Cena 230.000. Kamienica rogowa z interesami 14.000 dochodu. Cena 125.000, wpłaty 50.000, poleca w wielkim wyborze Biuro Pogoń. Dworcowa 80.

Skład
zegarmistrzowski bez towaru w centrum miasta na sprzedaż. Of. pod „1527" do filji Dz. Bydg F652

Rzeźnictwo
bardzo korzystnie do przejęcia, dobrze prosperujące zaraz do oddania. Spieszne oferty do Dz. Bydg. pod „Rzeźnictwo". (1165

Restauracja
z koncesją, wyszynkiem, kolonjalką dobrze prosperującą oddam natychmiast 8000 zł. Jak również wiele innych interesów handlowych polecam na dogodnych warunkach: Biuro Pogoń, Dworcowa 80, Znaczek na odpowiedź.

Resztówka
100 mórg pszenno buraczanej ziemi, pow. Chojnice, 7 klm. od Chojnic, dom 11 ubikacji masywny bez hipotek, bez żywego inwentarza, lecz z kompl. martwym inwentarzem sprzedam korzystnie przy wpłacie 20—25 000 zł. Cena około 50 000 zł. F. Sarnecki, Tczew, ul. Podgórna 22, tel. 26. F578

Piekarnię
w pełnym biegu przy bardzo ruchliwej ulicy w mieście pow. Wielkopolski z powodu rodzinnych stosunków tanio do oddania. Piec pierścienowy, urządzenie składowe nadkompletne piekarni dobre. Egzystencja pewna. Of. pod „S. Z. 50" do Dzien. Bydg. (1152

Dom
sprzedam za 28000. Właściciel, Artura Grottgera nr. 5. 1156

Okazja 1134
dla inwalidy. Pierwszorzędny dobrze prosperujący lokal śniadankowy w mieście niedaleko Bydgoszczy z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. W miejscu gimnazjum. sąd itd. Of. pod „Okazja 10" do Dz. Bydg.

Las
budolcowy 25 mórg na sprzedaż. Alojzy Kiedrowski, Mielno, pow. Chojnice. 1099

Okazyjnie
na sprzedaż damskie futro Sniadeckich 42, w podwórzu. F549

Sprzedam
tanio kompletne urządzenie radjowe (4 lampowy „Neutrovox" bez wymiany cewek). Adres wskaże Dzien. Bydg F644

Ubranie
smokingowe tanio. Pomorska 6, skład. 1183

Garnitur (1178
pluszowy, stoły i krzesła tanio na sprzedaż. Wiad. Kiosk, Pl. Piastowski.

Powózki
każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. F585

Drzewo śliwkowe
sprzedam. Ostromecko, Wielka Kępa, Dowmont. 1043

Nową
maszynę do szycia okazyjnie sprzedam. Bocianowo 47, I lewo. 1175

Wielki
dobry dywan sprzedam. Pomorska 67, parter.(F625

Ubranie
wieczorowe czarne na wysoką figurę sprzedam, ul. Cieszkowskiego 15, I ptr. lewo. F639

Graafit
w większej ilości do oddania. J. Wodziński, ul. Kościuszki 37. F618

Dogkart
(powózka) nowy sprzeda tanio. Koronowo, Łokietka 15. (F617

KUPNA

Kupię
używaną zgrubiarkę oraz maszynę do gięcia obręczy. F. Balcerski, Wąbrzeźno. 1139

Kupię
za gotówkę okazyjnie mahoniową serwantkę, biurko damskie i stół okrągły lub owalny. Zgłosz. filja Dz. Bydg. pod „Okazja". F620

Kupię
autobus używany. Of. do Dz. Bydg. pod „2000".(8 3

Plac (F587
budowlany lub mały domek z ogrodem do budowli kupię. Zgłosz. pod „E. K." do filji Dz. Bydg.

Maszynę
do darcia materjałów wyściełanych (Zupfmaschine) poszukuję celem kupna. Of. pod „C. D. B." do Dz. Bydg. 1141

Kupię
dobry wóz do rozwożenia mleka. Of. pod „200" do Dz. Bydg. (641

LEKCJE

Kroju
męskiego i damskiego wieczorne kursy rozpoczynają się 15. bm. Dalsze wpisy przyjmuje: St. Lewandowski, mistrz krawiecki, ul. Jagiellońska 52. 1154

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 481

Podróżujący
który odwiedza Poznańskie i Pomorze do zabierania pokupnego artykułu potrzebny zaraz. Zgł. pod „U. P. I." do filji Dz. Bydg. F546

Agenci
do odwiadzenia rolników, stała pensja i prowizja, wysoki zarobek, zaraz poszukiwani. Znaczek dołączyć. Oferty pod „Agrikola" do filji Dz. Bydg. F647

Maszynistka
biegle stenografująca potrzebna zaraz do biura adwokatów Dziubańskiego i Celewicza, Bydgoszcz, Śniadeckich 1. Zgłoszenia w odzinach popołudniowych. Początkujące wykluczone. F646

Maszynistka
pisząca biegle na maszynie Underwood po polsku i niemiecku, ze znajomością stenografji polskiej, potrzebna zaraz. Ładny charakter pisma pożądany. Tylko pierwszorzędne siły prosimy o składanie ofert pod „Stenografja" do filji Dziennika Bydg. F637

Zdolnego
pomocnika krawieckiego na dobrą i stałą pracę poszukuję Wojciech Nadolny, mistrz krawiecki, Młyny, poczta Strzelno.

Kierowca
samochodu, inkasent potrzebny zaraz. Pensja miesięczna 450 zł. i 2% obrotu. Do objęcia towaru 3000 zł. jest wymagane w gotówce. Wyczerpujące oferty kierować do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Kierowca" 1126

Od
15. I. 1930 r. poszukuję do mego składu artykułów mięsnych dzielnej sprzedawaczki, władającej językiem polskim i niemieckim. Zgłosz. z podaniem wynagrodzenia oraz fotografją osobistą należy skierować do: Alfreda Flittnera, mistrza rzeźnickiego, w Tczewie, ul. Marszałka Pilsudskiego 3. (961

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego na stałe zatrudnienie poszukuję. Brzozowski, Nakło. 1121

Fryzjerka
pierwszej siły potrzebna. E. Uthke, Bydgoszcz, Hermanna Frankego 1. (F579

Orkiestra
61 p. p. Wlkp. przyjmie kilku chłopców w wieku od 14—17 lat na naukę. Zgł. osobiste do dnia 25 stycznia 1930 r. F548

Potrzebna
inteligentna osoba, dla dwojga starszych dzieci na popołudniowe godziny Dyr. Siodowa, Aleje Mickiewicza 2/3. (1108

Pokojowa
potrzebna, ul. Długa 14. 1057

Poszukuję
dziewczynę do dzieci. Z. Pitakowa, Zduny 18. 1115

Panienka (F626
do podawania potrzebna zaraz. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5.

Dziewczyna
do dzieci i prac domowych potrzebna zaraz. Chwytowo 16, I prawo. 1174

Służąca
znająca wszelkie prace domowe, lubiąca dzieci, z świadectwami, może się zaraz zgłosić. Nowakowska, Podgórna 7, I. piętro w ogrodzie. 1184

Służąca
do wszelkich prac zaraz potrzebna. Skręty, Jezuicka 6. 1177

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Skład rzeźnicki, Warszawska 22. F629

Posługaczka
potrzebna zaraz Podgórna 1, skład kolonjalny. 1186

Uczeń
piekarski z uczciwej rodziny potrzebny zaraz. Lulkiewicz, mistrz piekarski, Bydgoszcz, Sniadeckich 8. F624

Uczeń
piekarski potrzebny. Jakubowski, mistrz piekarski, Bydgoszcz, Jasna 15. 1145

Uczennice
do kroju i szycia poszukuje. Kujawska 19. 1148

Potrzebna
dziewczyna do wszystkiego. Długa 6, Korecka. F641

Służąca
z gotowaniem może się zgłosić. Skład kwiatów, ul. Pomorska 1. F636

Uczennice
do szycia i kroju potrzebne. Długosza 17, parter. 1166

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady jako kupiec kolonj., delik., buch., korespond. polsko-niemiecki lub obejmę kierownictwo. Zgł. pod „J. J. H." do filji Dz. Bydg. (F630

Szofer
mechanik, radjomechanik poszukuje posady od 15. I. ib. lub od 1. II. 1930 r. Łask. oferty do Dz. Bydg pod „J. S." 1048

Ekspedjent
dzielny z branży bławatów i konfekcji z 2 letnią praktyką pragnie zmienić posadę. Oferty skierować do Dz. Bydg. pod „Ekspedjent". (1112

Drogerzysta
dypl. lat 42, poszukuje posady w hurtowni lub tem podobnej. Miejscowość obojętna, skromne wynagrodzenie. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „S. J.". F566

Pomocnik
handlowy obeznany w branży żelaza i skór, poszukuje posady zaraz lub później w miejscowości, w której brakuje składu skór, jest dobra sposobność dołączyć. Zgł. Dzien. Bydg. pod „222" 1153

DZIERŻAWY

Ubikacja
na cele przemysłowe lub na składnicę szer. 4 i długość 8 m. w pobliżu Pl. Piastowskiego zaraz do wynajęcia. Zgł. do składu skór, Długa 45. 862

Skład (F621
z mieszkaniem w ruchliwej ulicy i mniejsze ubikacje na przedmieściu poszukuję. Zgł. do filji Dz. Byg. pod „M. S. 2".

Mam
zamiar wydzierżawić lub sprzedać tartak dwutrakowy z podwójną cyrkularką, dynamo, wahadłówką, lokomobilę 60 konną i 225 m^3 okrągłego drzewa I, II, III kl. Marta Brzoskowska, Brusy Pom. (967

Piekarnię
wydzierżawię. Orła 15. 1089

Piekarnia
w biegu, zaraz do wydzierżawienia Oborniki, Czarnkowska 21, piekarnia. (1095

Ogrodnictwo
10 mórg wraz z mieszkaniem zaraz do wydzierżawienia. Piotra Skargi 8, Kliche. F634

Skład (F563
o dwóch oknach wystawowych z mieszkaniem 5 pok. w Chełmnie, Marszałka Focha 18 zaraz do wynajęcia. Wiadom. J. Ujma, Bydgoszcz, Gdańska 5.

Skład (F564
o 2 oknach wystawowych z mieszkaniem 5 pok. w mieście pow. gdzie garnizon i wyższe szkoły, w najlepszym punkcie zaraz do wynajęcia. Of. do filji Dz. Bydg. pod „K. K. 300".

Kuźnia
z narzędziami, 7 mórg ziemi, w dużej okolicy do wydzierżawienia. Potrzeba do objęcia 500—1000 zł. Of. pod „Kuźnia 107" do filji Dzien. Bydg. (F567

Skład
rzeźnicki z warsztatem i mieszkaniem wydzierżawię. Właśc. Jan Gaca, Kujawska nr. 49. 1149

Rzeźnictwo
natychmiast do wydzierżawienia z pełnym elektr. zapędem. Zgł. przyjmuje Alojzy Przybysz, mistrz rzeźnicki, Więcbork. (1161

MIESZKANIA

2 mieszkania
po 1 pokoju i kuchni wynajmę. Gołębia 25. 1147

Mieszkanie
3—4 pokojowe z kuchnią itp. poszukuje zaraz lub później wprost od gospodarza. Płacę czynsz z góry podług umowy. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „M. 3—4". F656

Mieszkanie
dwupokojowe blisko Zbożowego Rynku oddam. Szarek, Dworcowa 90, II. F653

POKOJE

Małżeństwo
z dzieckiem poszukują umebl. pokoju z używaniem kuchni wśródmieściu. Of. pod „Małżeństwo" do filji Dz. Bydg. (F622

Poszukuję
dobrze umebl. pokoju z niekrępującem wejściem od 15 stycznia lub 1 lutego. Oferty pod „Ziemianin" do filji Dz. Bydg. (F632

Pokój
do wynajęcia. Nakielska nr. 8, III ptr. lewo, Wojewódzka. F645

Pokój
umebl. bez pościeli wynajmę. Kujawska 46. (1146

Wynajmę
zaraz dwa pokoje razem i jeden oddzielnie z centralnem ogrzewaniem. W domu telefon (1854) od godziny 9—14-tej. Z utrzymaniem lub bez (gotuje doskonały kucharz) tylko solidnym panom. Reja 2 wila. (F559

Dwa
pokoje dla solidnych panów do wynajęcia. Centralne ogrzewanie, telefon. Obejrzeć można w godzin. 15—16 lub 19—20. Śniadeckich 56, III pr. (1107

Ładnie
umebl. pokój blisko dworca dla lepszego pana zaraz do wynajęcia. Warszawska nr. 19 II. prawo. 1000

Pokój
umebl. z osobnem wejściem dla lepszych pań lub panów zaraz do wynajęcia. Król. Jadwigi 6, I ptr. lewo. F582

1—2 pokoje
umebl. z utrzymaniem wynajmę. Garbary 17, II prawo. F648

Pokój
umebl. Słowackiego 1, I ptr. prawo. F651

Pokój
z osobnym wejściem do wynajęcia. Mazowiecka 39, I, prosto. (F628

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Krakowska 9, II. 1164

Pokój
Dolina 24, parter. 1171

Dwie panny
na wspólny pokój przyjmę zaraz. Helena Sierotka, Ks. Skorupki 7/8. (1170

RÓŻNE

Samochody
ciężarowe 2 ton. i 3½ ton. na przewóz wszelkich towarów i wszelkich odległości wypożyczam. Poholm, Sieroca 10, tel. nr. 1992. F638

Kto
pożyczy 600 zł lub mniej na krótki czas. Oferty skierować pod „Pilne" do filji Dzien. Bydg. F635

Spólnika
kupca w wieku od lat 45-50 (ewang. polak) z 20-30000 zł. gotówką do posiadłości handlowej z składem, poszukuję. Ewentl. ożenek. Wiadom. fachowe nie wymagane. Of. pod „K. K. Grudziądz" do eksp. Holtzendorff, Bydgoszcz, Pomorska 5. (1119

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową i wykaz osobisty. Wojciech Skałecki, Koronowska 21. (F569

Ostrzeżenie!
Zabraniam komukolwiek zamienić się z mieszkaniem w domu moim bez wiedzy gospodyni. Długosza 8. F649

Poszukuje
się świadków wykolejenia pociągu tranzytowego 306 w dniu 23. XII. 29 r. na stacji Samostrzel. Zgłoszenia przyjmuje za zwrotem kosztów: Jan Kwiatkowski, Bydgoszcz, Libelta nr. 11. F640

Przyjaciółki
przystojnej i młodej z dobrą opinją celem wspólnego odwiedzania teatru, kin, kawiarń itd. poszukuje zamożny kawaler w Bydgoszczy obcy. Biedną zaopiekuje się materjalnie. Zgł. możliwie z fotografją, którą natychmiast wróci pod „Szlachetny" do filji Dz. Bydg. (F642

MATRYMONJALNE

Inteligenta
z lepszej sfery, któremu nie zależy na majątku, pragnie poznać przystojna panna, brunetka (oczy niebieskie) lat 26, zgrabna, wykształcona, muzykalna. Cel matrymonjalny. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Dobra dziewczynka". F616

Wdowiec
bezdzietny około 60 lat, przystojny, który odbiera rocznie 1 800 zł. chlebówki i posiada cośkolwiek gotówki, poszukuje od 40 do 60 lat wdówki lub panny, celem ożenku, które posiadają gotówkę lub własny dom. Of. proszę składać pod „D." do Dzien. Bydg. 1151

1144

Spożywanie kawy

ma Was pobudzać, a nie denerwować. Kawa winna mieć dobry smak, ale też i dobrze oddziaływać na zdrowie. Warunki te spełnia całkowicie kawa Hag. Jest to kawa ziarnista, z której usunięto kofeinę. Posiada znakomity smak, gdyż składa się z najlepszych gatunków kawy. Spróbujcie!



Z dniem 15 stycznia 1930 r. (1224

przenoszę moje **biuro**

na ul. Dworcową 31b II. Tel. 2042.

J. Wojciechowski, obrońca prywatny.

Biuro reklamacyjne i badań frachtów kolejowych

w Bydgoszczy

koncesjonowana firma, założona 1924 r. poleca się **do załatwienia wszelkich czynności reklamacyjnych związanych z przewozami kolejowemi na dogodnych warunkach**

Leonard Wagner

dawn. st. nacz. eksp. tow. P. K. P. (32145

Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia nr. 27, Tel. 1594.

Państwowe Nadleśnictwo Stronno

sprzeda **dnia 23. I. 1930 r.** o godz. 10-tej przed poł w lokalu **p. A. Kopeckiego w Koronowie,** w drodze licytacji:

około 60 m^3 drewna użytkowego I-IV kl.
„ 350 mp. szczap i wałków
„ 500 „ drobnicy (chróst gruby i cienki)
oraz 300 „ karpiny

z całego Nadleśnictwa. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Płacić należy bezwzględnie w dniu sprzedaży

1159) **Nadleśniczy Państwowy.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 16 bm. o godz. 2-ej po poł. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę **w Brzozie** pow. Bydgoszcz w posiadłości **p. Miklasa** (letnisko): (1200

krowę, kanapę, bufet i szafę

Wałkiewicz, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Przetargi przymusowe.

Dnia 16 bm. sprzedawać będę o godz. 11-tej przed południem przy **ulicy Dworcowej 94,** IV p.

biurko

o godz. 16,30 po poł. w mojej kancelarji: (1223
damski płaszcz z kołnierzem fokowym, 3 browningi, parę długich butów i szal damski biały.

Kucharz, komornik sądowy, Sniadeckich 48 b.

Sprzedaż drewna.

Państwowe Nadleśn. Różanna pow. Bydgoski, sprzeda w drodze licytacji **w dniu 22 stycznia 30. r.** o godz. 10-tej przed poł. w lokalu **p. Bryckiego w Mąkowarsku** (1160

drewno użytkowe i opałowe

z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa Różanna w miarę posiadania zapasów. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją.

Państwowy Nadleśniczy.

Wypełniasz Twój obowiązek obywatelski? Jesteś już członkiem wspierającym T. C. L.?

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 16 stycznia rb. o godz. 10 rano sprzedawać się będzie przy **ul. Jagiellońskiej 23** wejście z ul. Konarskiego (składnica skarbowa) najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

4 zegary wiszące nowe
2 łańcuszki złote, 2 cukiernice srebrne
2 ubrania męskie, 1 rower damski
3 kw. metr. szkła.

Bydgoszcz, dnia 14. I. 1930. (1218

I. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarb.

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 17 stycznia rb. o godz. 14,45 sprzedawać się będzie przy **ul. Dworcowej 92** najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

większą ilość kapeluszy damskich i męskich, 2 szafy oszklone do towaru, 1 stół. (1219

I. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarb.

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 17 stycznia rb. o godzinie 10 przed poł sprzedawać się będzie przy **ul. Pomorskiej 48** u p. Józefowicza najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty: (1220

większą ilość drabin - 60 sztuk, 3 taczki, większą ilość drągów, cegły, 20 kub. metr. wapna, 6 metr. przestrzennych drzewa, 3 beczki od cementu.

I. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarb.

---

2 metr. miara przyszłości!

Wielkość zegarka kieszonkowego

Precyzyjna, niełamliwa, wszechstronnie do użytku



St. Zakaszewski - Centrala Optyczna
Gdańska 7. 1157



Wyborowa kawa słodowa

„Malta“

Fabryka kawy słodowej

Myślęcinek - Bydgoszcz

Tel. 279. (33286

Łóżka żelazne

w większej ilości, w dobrym stanie, nadające się na majątki, do barak, oraz różne **żelazo użytkowe** po niskich cenach do oddania. (F619

T. Przybylski, Bydgoszcz, Artyleryjska 10 a.

Obiady

1,20 zł. 1018
Jadłodajnia
ul. Śniadeckich 46.



Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185
szkołą szoferów zawodowych oraz amatorów

Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

30598

Skóry surowe

kuny, tchórze, lisów, wydry, zajęcze, królicze i włosie końskie kupuje 53008

Handel skór
P. Voigt,
Bydgoszcz
ul. Bernardyńska 10
Tel. 1441 i 1558.

Świeże śledzie!

Co drugi dzień świeży transport — **angielskie, szwedzkie i norweskie** po najtańszych cenach dziennych poleca (35357

Fr. Ziółkowski
Bydgoszcz
ulica Kościelna nr. 11.
Tel. 1095 i 1695.

Papier

do pakowania w arkuszach i rolkach korzystnie do oddania. 620

Bracia Schlieper
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 99.
Tel. 306. Tel. 361.

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcyj zł. 12.— (28290

DR. GEBHARD i Ska, GDAŃSK 102.

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p.
Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza wagonowo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658

ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**

Ogłoszenie.

Szefostwo Budownictwa O. K. VIII. w Toruniu poszukuje na etatowe stanowiska

1) dyplomowanych inżynierów architektów,
2) techników budowlanych

z ukończoną średnią szkołą przemysłową dział budowlany — obeznanych z wykonywaniem projektów, kosztorysów budowlanych, sprawowaniem samodzielnego kierownictwa robót budowlanych i odbiorem wykonanych robót.

Wymagana conajmniej 3 letnia praktyka.

Podania z dołączeniem życiorysu, dowodu obywatelstwa polskiego, metryki urodzenia, świadectwa moralności karty ostatniego zameldowania policyjnego z dokładnym adresem, fotografji, świadectw szkolnych i z odbytej praktyki, należy nadsyłać w terminie do dnia **30 stycznia 1930 r. do 8 Okr. Szef. Bud. Toruń, ul. Łazienna 11.**

Uposażenia przewidziane są: dla inżynierów od VII — VI st. sł. dla techników IX — VIII st. sł. zależnie od posiadanych kwalifikacyj. (1123

p o. Szefa Budownictwa O. K. VIII.

(—) Inż. L. Jarosławski, kapitan.

Dzielną nakładaczkę

przyjmie natychmiast

Drukarnia Bydgoska S. A.

ul. Poznańska 30.

Inteligentny

goniec biurowy

z dobremi świadectwami i praktyką natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia pomiędzy godz. 9—10 w firmie 1173

Bacon-Export
Bydgoszcz
ul. Mostowa nr. 2.

Służąca

do wszelkiej pracy domowej i gotowania potrzebna zaraz lub 1-go. Jan Caliński, Stary Rynek 30. 1195

Starszy mleczarz

na posadę stałą zaraz lub później poszukiwany. Kawaler, mający dobre znajomości w wyrobach serów, ma pierwszeństwo. Of. z życiorysem, odpisami świadectw, podaniem wymaganej pensji, terminem objęcia posady, przy wolnem mieszkaniu, świetle, opale i produktów mleczarskich i piekarskich przyjmuje 1221

Dwór Szwajcarski
spółdz. z ogr. odp.
Bydgoszcz
Jackowskiego 25-27.

POLECENIA

Biuro

obrony prywatnej Karola Schrödela, Nowy Rynek 6, II ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

Fotografja

legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol", Marsz. Focha nr. 1. F673

Choroby.

Leczę przeszło 25 lat homeopatycznie i biochemicznie, wyleczyłem tysiące osób z chorób wewnętrznych, specjalnie żołądka i wszelkie rany. Teofil Kasprzewski, homeopata, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 31b, II wejście. Przyjmuję w każdy piątek w Inowrocławiu od godz. 9,30 do 4-ej, Paderewskiego 4. 1204

SPRZEDAŻE

130 mórg

buraczanej ziemi, nowe budynki, inwentarz. 65000 wpłaty 30 000. „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2. F674

Skład (1181

kolonjalny z towarem, mieszkaniem, czynsz miesięczny 58 zł w większem mieście przy rynku zaraz na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 3500. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Skład".

Skład

obuwia z 4 pokoj. mieszkaniem Bydgoszcz, sprzedam. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „S. F.".

Gościniec

2 piętr., ogród i sala do zabaw, 25 mórg dobrej roli zaraz sprzedam Agenci nie wykluczeni, C. Tomaszewski, Malice p. Kcynia. 1188

200

majątków ziemskich oraz resztówek każdej wielkości poleca na dogodnych warunkach na sprzedaż. „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 1215

Sprzedam

skład kolonjalny z towarem i mieszkaniem. Wiad. w Dz. Bydg. (1189

Tanie

kanapy. B. Szarłowski (dawn. Domnik), Wełniany Rynek, skład. 1222

KUPNA

Restaurację

z ziemią lub kolonjalkę albo gospodarkę na Pomorzu lub Poznańskiem obejmę od 15 lutego 1930 przy wpłacie 10—12,000 zł. Zgł. z dokładnym opisem jakości ziemi, zboża i inwentarza przyjmie Franciszek Pietrzak, Miedzno poczta Osie pow. Swiecie. F677

POSADY WOLNE

Kino-operatora

na tlen i acytelin poszukuje: Wiśniewski, Grudziądz, Budkiewicza 18. 1182

Dziewczę

do dziecka od 14 lat, potrzebne bez spania. Dworcowa 31a, part. pr. (F668

Chłopiec

do posyłek potrzebny zaraz. Zgłosz. w kancelarji Teatru Miejskiego. (1176

Służąca

do wszelkich prac domowych potrzebna. Skład galanteryjny, Kościelna 7 1199

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję

dla mego syna, który się 1/2 roku uczył cukiernictwa, miejsca w którym mógłby ukończyć naukę. J. Skrzypski, Nowe Pom. (1194

Nieprzeciętny

kupiec, organizator, znajomość wszystkich branż, 20 letnia rutyna, inteligentny, języki: polski, niemiecki i rosyjski, wartościowa siła dla każdego przedsiębiorstwa poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Of. pod „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53,83 (1180

Panienka

z lepszej rodziny przyjmie posadę w lepszym domu do wszelkich prac domowych, najchętniej u samotnego państwa lub pani, umie także krawieczyznę. Zgłosz. agentura Bolesław Wiśniewski, Chełmża. (1179

MIESZKANIA

2 pokoje

z kuchnią do wynajęcia. Długa 33, II. ptr. 1185

Pokój

i kuchnia do wynajęcia. Średnia 31. 1169

POKOJE

Pokój

umebl. z osobnem wejściem natychmiast do wynajęcia. Mazowiecka 14, II ptr. 1225

Pokój

dla 2 panów, Sienkiewicza 9, II ptr. lewo. F666

Pokój

Sniadeckich 11, I. piętro, w podwórzu. F665

Pokój

umebl. wynajmę. Śniadeckich 28, III. F641

Pokój

umebl. zaraz do wynajęcia. Długa 7, II ptr. (1162

Pokój

wynajmę. Długosza 6, parter lewo. 1163

Pokój

umeblowany. Sw. Trójcy nr. 1a, III. ptr. lewo. (1172

RÓŻNE

Zdrowa

smaczna, pożywna kuchnia. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (F627

200,— zł

pożyczki zaraz, zwrot 1. III. 30. Pewna gwarancja. Oferty filja Dz. Bydg. pod „200". F623

Spólnika

z gotówką 5 tys. na dobry interes poszukuję. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „200 procent". F662

Dnia

14 bm. o godz. 6-tej wieczorem idąc Mostową do Gdańskiej, zgubiłem portfel z zniżką kolejową i gotówką. Uczciwego znalazcę o zwrot upraszam do Dz. Bydg. F661

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc., w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.